SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi

c. k. wyższej szkoły realnej

w Stanisławowie

za rok szkolny 1907/8.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

STANISŁAWÓW.

DRUK. I LIT. ST. CHOWAŃCA W STANISŁAWOWIE.

1908.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcyi

c. k. wyższej szkoły realnej

w Stanisławowie

za rok szkolny 1907/8.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

STANISŁAWÓW.

DRUK. I LIT. ST. CHOWAŃCA W STANISŁAWOWIE.

1908.

Biblioteka Jagiellońska

1003238769

102 189 – II
1907/08

TREŚĆ.

BIBLIOTEKA UNIW. JAGIELL. KRAKOWSKA

GŁOS WOLNY

STANISŁAWA LESZCZYŃSKIEGO

JAKO DZIEŁO POLITYCZNE.

(SZKIC POPULARNY).

BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS.

I.

Rozprawka na powyższy temat wymaga kilku słów usprawiedliwienia.

Pisma króla-filozofa omówił Ziemba, (choć nie wyczerpująco); „*Głos wolny*“ w stosunku do literatury politycznej, obcej i naszej, rozważył Rembowski w swej bardzo sumiennej pracy p. t. „*Leszczyński jako statysta*“[1]) i w przedmowie do swego wydania „*Głosu wolnego*“[2]), wreszcie prof. Tarnowski w „*Historyi literatury polskiej*“ niemało miejsca poświęcił rozbiorowi tego dzieła. Czy szkic niniejszy ma wiele nowego dorzucić? Chyba nie! a przynajmniej nie wiele godnego uwagi. Jeżeli zaś mimo wszystko podejmuję na nowo ten temat, to złożyły się na to różne przyczyny.

I tak przeczytawszy pracę Rembowskiego, nie mogłem się oprzeć myśli, że krytyk ten zadaleko się posunął w swem drobiazgowo-analitycznem badaniu, odmawiając Leszczyńskiemu oryginalności każdego pomysłu, lub obniżając jego znaczenie, gdy ktoś kiedyś napisał był co w tej sprawie

---

1 Niwa 1878.

2 Warszawa 1903.

od 16. wieku, tak jakby obowiązkiem Leszczyńskiego było znać wszystkie broszurki i broszury polityczne, które tak licznie pojawiały się w złotej epoce Zygmuntowskiej.

Z pracy Rembowskiego odnosi czytelnik to wrażenie, że Leszczyński, mając napisać „*Głos wolny*“, zebrał najpierw, co kiedykolwiek napisano o kwestyach politycznych, przeczytał po kolei jedno za drugiem, co mu się podobało, zaznaczał, notował, a potem z tych wyciągów, zmieniwszy je tu i ówdzie, złożył swoją książkę — (oczywiście gdzie nic nie znalazł, musiał swoją myśl powiedzieć, ztąd niektóre są oryginalne!)

Mimo pochwał, jakie Rembowski oddaje naszemu królowi, nasuwa się powyższa refleksya, wbrew może intencyi krytyka. Poszło to ztąd, że krytyk nie liczył się z okolicznościami, czy Leszczyński mógł znać daną broszurę, czy też nie. Łatwem było krytykowi zebrać wszystkie te dziełka i systematycznie zestawić propozycye różnych autorów, ale jakże to mógł uczynić Leszczyński w pierwszej połowie XVIII. wieku, kiedy jeszcze bibliografii polskiej nie było, kiedy wiele książek było zupełnie wyczerpanych, kiedy nie tylko nie wiedziało się, czy jakie dziełko wyszło, ale wiedząc, nie zawsze można je było dostać.

Chcąc mówić o wpływie, trzeba najpierw wykazać, że autor czytał dane dzieło, a przynajmniej, że mógł czytać, zwłaszcza przy kwestyach politycznych. Rozumiem, że kiedy u dwóch pisarzy, z których jeden wcześniej napisał i ogłosił swe dzieło, znajdziemy podobne pomysły poetyczne, w dziewięćdziesięciu wypadkach na sto twierdzić można, że je przejął od poprzednika, bo w krainie fantazyi, jak trafnie twierdzi jeden z krytyków naszych, która nie ma dróg ubitych, która obejmuje niezmierzone dziedziny ludzkiej myśli i wyobraźni twórczej, trudno się spotkać dwom ludziom przy jednem źródle, jak trudno się spotkać na szerokim oceanie dwom pływakom. Tutaj oryginalność późniejszego utworu zawsze będzie podejrzana; ale w pracach historycznych, w pracach politycznych lub matematycznych, jeżeli dwaj autorowie wychodzą z tych samych przesłanek, albo jak w tym wypadku, mówią o tych samych

rzeczach, o tych samych stosunkach, które mało lub wcale nie uległy zmianie, czyż ich poglądy, choć zbliżone do siebie, nie mogły powstać zupełnie niezależnie?

Gdyby n. p. Leszczyński, nie przeczytawszy żadnej broszury, widział fatalne skutki dotychczasowego stanu i chciał proponować zmianę czy nie mógłby tego zrobić bez zajrzenia do literatury politycznej ubiegłych stuleci? A przecież cokolwiekby powiedział, dałobyby się później odszukać w jakiejś broszurze, których tyle było.

Chcąc więc mówić, że jakieś pismo polityczne wpłynęło na późniejszego pisarza, trzeba nietylko wykazać podobieństwo ogólnego pomysłu lub identyczność traktowanej materyi, ale także podobieństwo niektórych myśli szczegółowych, niektórych zapatrywań, podobieństwo przykładów, mających popierać jakiś wniosek, podobieństwo w rozumowaniu lub argumentacyi.

Oczywiście wystarczy kilka takich podobieństw, aby już módz twierdzić, że autor znał dzieło, a zatem, że ono mogło wywrzeć wpływ niejaki, inaczej wynik pracy pozostanie hipotezą bez realnej podstawy.

Tego wszystkiego nie uwzględnił Rembowski a przynajmniej nie wykazał tych szczegółowych podobieństw.

II.

Ażeby zrozumieć związek „*Głosu wolnego*“ z podobnemi dziełami poprzednich stuleci, należy koniecznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego rozwinęła się u nas tak obfita literatura polityczna w XVI. wieku, obfitsza niż gdzieindziej i bardziej żywotna niż w innych krajach. Odpowiedzią na to pytanie jest rzut oka na ówczesną epokę w ogólności, a stosunki polskie w szczególności.

Jeśli spojrzymy na wiek XV. i XVI., to uderza nas dziwne zjawisko, powtarzające się niemal zawsze, kiedy zdobycze na polu nauki, oświaty, literatury staną się znaczne i w masowem skupieniu wystąpią na światło dzienne. Cóż bowiem cechuje przedewszystkiem owe czasy? Jakaż myśl góruje w tym czasie wszechwładniej, jakież pragnienie objawia się potężniejszą mocą i piętno swe silniej wy-

bija na całym obszarze, objętym przez odrodzenie, jeśli nie wzrost poczucia swego „ja“, wzrost poczucia samowiedzy duchowej i swojej wartości i, co za tem idzie, wzmożenie się indywidualizmu, wybujałość uczuć, dążność do nieograniczonej swobody? Z tej wybujałości uczuć i ich nadużycia płynie całe wyuzdanie zmysłowe we Włoszech ze swemi ohydnemi postaciami, (Borgia Aleksander VI, Cenci); z tego dążenia do pozbycia się wszelkich więzów, krępujących umysł człowieka, wypływa reformacya ze swoją wyższością po jednej, a brutalnością po drugiej stronie. Wobec mnóstwa odkryć na polu geograficznem, wobec całego szeregu zdobyczy w naukach, wobec wreszcie olśniewających dzieł starożytności, których znajomość stała się podówczas powszechną, zdumienie niebywałe ogarnęło człowieka. Otrząsnąwszy się zaś z tego niemego podziwu, zaczął on pilnie się przypatrywać tym arcydziełom i przejmować głoszonemi tam hasłami, w końcu przesiąkł pojęciami i zasadami, które tam znajdował i zapragnął je urzeczywistnić u siebie. Nas obchodzą tu tylko pojęcia polityczno-społeczne, które mógł czerpać z owego źródła.

A więc czego uczyła go starożytność zmartwychwstała, wydobyta na nowo z gruzów zapomnienia, zjawiająca się w pełni blasków, niby feniks odrodzony z popiołów? Czem zyskała sobie umysły do tego stopnia, że ją popierali zarówno despotyczni władcy, jak wolnomyślne jednostki lub chciwa wolności szlachta polska? Oto tem, że każdy znajdował odpowiedni pokarm dla swoich celów i poparcie dla swoich haseł.

Z jednej strony, biegli w prawie rzymskiem uczeni, głosili orbi et urbi wszechwładzę cesarzy i królów, nieograniczoną moc i wolę panującego, szerzyli pojęcia o znaczeniu „państwa“, któremu wszystko zostaje podporządkowane, (etyka, moralność); co jemu na korzyść wychodzi, to jest godziwe i dobre; z drugiej strony znajdowali głosiciele swobód republikańskich u tych samych ludów starożytnych, u podziwianych Rzymian i Greków, świetne dla siebie wzory. Trybunał rzymski i demagogia ateńska stały się wymarzoną formą, ideałem, który się pragnęło widzieć

w swym domu; lecz szczególnie da się to zauważyć w Polsce, gdzie zarówno w pismach politycznych jak w opinii szlachty bardzo często pokutuje słowo „trybun“ jako nazwa posła.

Te teorye, wykładane na wszechnicach, komentowane i wyjaśniane odpowiednio do stosunków krajowych, dostawały się do powszechnej wiadomości i urabiały pojęcia polityczne, jako też powszechną opinię. Lecz jakżeż pogodzić owe skrajne hasła indywidualnej wolności z absolutyzmem rządu, z samowolą panujących? Rzecz jasna, że tak przeciwne sobie hasła na jednem polu nie mogły znaleźć urzeczywistnienia. Jeden z tych kierunków musiał ustąpić i miejsce zrobić drugiemu. Lecz który miał zwyciężyć? Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ten, który miał silniejszych protektorów.

Pierwszy z tych kierunków był na rękę królom Zachodu, którzy poczuwszy się na siłach rozpoczęli byli właśnie walkę z feudalizmem: z rycerstwem i książętami. Królowie, opierając się o potężne mieszczaństwo, łamali z nieubłaganą bezwzględnością przywileje polityczne szlachty, wyjątkowe prawa baronów i panów feudalnych; skupiali w swoim ręku całą władzę i wytwarzali państwo nowożytne, reprezentowane przez absolutną wolę jednego bez żadnych ograniczeń; państwo oparte o biurokracyę i rząd centralny, o stałą armię i skarb (w pierwszym rzędzie oczywiście na cele wojskowe i administracyjne). Dążność zaś do swobody objawiła się tam w ruchu umysłowym, w wyzwoleniu się z pod owych ciasnych, krępujących form średniowiecza.

Drugim, niestety już bardziej ujemnym nabytkiem epoki humanizmu była niewola ludu. Takie bowiem stosunki istniały zarówno u Greków jak Rzymian. Średnie wieki, które wprawdzie wytworzyły odrębność stanów, które miały swoje „stany“ i „cechy“, nie znały przecież niewoli chłopa. Bądź co bądź jednak ten podział na wyższe i niższe warstwy sprzyjał przyjęciu się niewolnictwa; kiedy bowiem u wielbionych autorów starożytnych (Platona, Arystotelesa, Cycerona) znaleziono potwierdzenie o konieczności istnienia wolnych i niewolnych ludzi, a przynajmniej niedostrzeżono

chęci usunięcia tych stosunków, dążność do stworzenia sobie niewolników, którzyby pracowali na pana, owładnąwszy raz umysłami, nie ustała i zakończyła się — jak wiadomo — przykuciem chłopa do gleby, przemienieniem go w nowożytnego helotę. Gdy nie nadawał się starożytny sposób rekrutowania niewolników drogą kupna lub wojny, ujarzmiono najniższe warstwy i stworzono sobie siłę roboczą.

Kościół był wówczas już za słaby, aby mógł skutecznie się oprzeć temu bezprawiu, „wołającemu doprawdy silnym głosem o pomstę do nieba", bezprawiu, którego nikt dosadniej i groźniej nie potępił jak nasz Modrzewski, choć domaga się tylko równości wobec prawa dla chłopa, a kończy swą obronę złowróżbnem proroctwem, które i dziś nie bez drżenia się czyta.

„Dlatego obawiać się trzeba nagłego jakiego gwałtu z nieba, aby jaka gwałtowna burza nie spadła, a nas wszystkich, i domów, i narodów a na ostatek i samego imienia polskiego z gruntu nie wywróciła i nie potarła"[1]).

Takie zaszły zmiany na zachodzie.

Obok dodatnich jak ugruntowanie władzy, zaprowadzenie porządku przez ukrócenie buty rycerzy zamkowych i feudalnych panów, odrodzenie przyniosło także ujemne strony, rozluźnienie obyczajów, niewolę ludu, po części walki religijne. U nas te stosunki inaczej ukształtowały się i inną przybrały formę.

III.

Już w XV. wieku powołali królowie polscy do życia politycznego nowy czynnik w walce z potężnem możnowładztwem.

Była to drobna, niezamożna szlachta.

Lecz o ile w zachodniej Europie nie mogło mieszczaństwo marzyć o samodzielnej roli i nie mogło się stać niebezpiecznem dla władzy monarszej, o tyle tutaj szlachta wśród borykania się królów z magnatami sama pochwyciła ster rządów w swoje niedoświadczone ręce, a z nią

[1]) O poprawie Rzeczypospolitej. Kraków 1854, str. 196.

połączyli się możni panowie, przewidując trafnie, że o wiele łatwiej dadzą sobie radę z szarymi tłumami, które można ująć rozmaitymi sposobami (groźbą czy podarkiem) niż z potężnym władcą, który pragnie samowolnie panować.

Dorwawszy się w ten sposób władzy, popełniła szlachta jeden błąd zasadniczy, myśląc tylko o zachowaniu tego wyjątkowego stanowiska dla siebie, odgrodziła się od reszty warstw narodu żelaznym pierścieniem przywilejów; lecz tam gdzie niema dopływu świeżych sił, tam następuje upadek i degeneracya. Kiedy za tem podcięto królom władzę i zduszono mieszczaństwo, wytworzyła się w Polsce jedyna w swoim rodzaju republika z królem, republika jednej warstwy narodu. Tak jak mówiąc o wielkiej wolności w Attyce, która też była rzecząpospolitą tego pokroju, musimy mieć na uwadze że na 120.000 mieszkańców (dorosłych mężczyzn) zaledwie 30.000 miało prawo obywatelskie, tak nazywając Polskę republiką, należy robić to zastrzeżenie, że to odnosi się tylko do jednej warstwy, podczas gdy reszta była sparaliżowana i niezdatna wskutek tego do szerszej akcyi, a tem mniej do udziału w rządzie.

Wskutek nieporadności panujących, a po części i wskutek ich własnej winy, wskutek konszachtów rozmaitego rodzaju i wynikłej ztąd podejrzliwości, władza królewska coraz bardziej upadała, lecz przełom nastąpił już w XVI. w. Szlachta, prowadzona przez potężnych magnatów, podejrzliwie patrząc na wszelkie zamiary (zbawienne czy złe) króla, w obawie przed władzą jednego, chętniej ulegała demagogii i intrygom kilkunastu, jak ich zwie Skarga — „królików“ i dała się użyć jako narzędzie do ograniczenia królewskiej powagi.

Od wojny kokoszej zaczyna się fatalny zwrot w historyi. Naturalny rozwój państwa, przerwany w zawiązku, podcięty u stóp, spaczono tak gruntownie, że nigdy się nie dał naprawić, a raczej dał się, gdy już było za późno[1]).

Niewola zaś chłopska, z pewnością nie cięższa u nas niż gdzie indziej, raczej lżejsza, mimo że niektórzy powołują się na tak liczne a srogie ustawy, wydawane co lat kilka przeciw chłopom, coby właśnie dowodziło, że wcale

[1]) Tarnowski Pisarze polityczni 16. w. tom I. Str. 31. i n.

nie były wykonywane, nie cięższa, powtarzam, u nas niż gdzie indziej, nigdzie nie wydała tak fatalnych skutków jak w Polsce. I całkiem naturalnie. Tam, gdzie król był jednowładcą, musiał on bądź co bądź dbać o swoje źródła dochodów, o swoich poddanych, którzy mu płacili najwięcej podatków, musiał dbać o równowagę w państwie.

U nas zwierzchnim panem chłopa był szlachcic, jego oskarżycielem — był szlachcic, jego sędzią — był też szlachcic; on sprawcą wszelkiej niedoli, jak sobie myślał biedny chłop; nie dziw, że przeciw niemu zwróciła się cała nienawiść i wściekłość tego ostatniego, nie dziw, że płonął zemstą, przed którą daremnie przestrzegał Modrzewski; nie dziw wreszcie, że nie dowierzał, gdy mu już konstytucya Trzeciego Maja zapewniła wolność, i że dawał później posłuch każdemu ajentowi rządowemu, moskiewskiemu czy austryackiemu. Nigdy Nemezys dziejowa nie zemściła się tak okrutnie (choć niesłusznie, bo wszędzie było to samo) jak w tym wypadku. Z letargu, w którym był pogrążony lud, nic go wyrwać nie zdołało, żadne zaklęcia, żadne błagania nie mogły go zagrzać i masowo porwać do ważniejszej akcyi.

Wiek XVI. widział jasno wszystkie powyższe niebezpieczeństwa, mające zagrozić w przyszłości naszej ojczyźnie; wybitniejsze jednostki nawoływały rozpaczliwie do reform na każdem polu, do sanacyi niezdrowych stosunków; ich słowa przejmują nas dzisiaj grozą i drżeniem, a jednak.... przeszły bez skutku. Ani elekcya lub liberum veto, ani brak rządu stałego lub centralnej władzy, ani wreszcie wadliwość organizacyi wojskowej i skarbowej lub sądownictwa nie zostały usunięte.

Wszystkie wady i krzywdy przeszły do następnych stuleci, napróżno czekając lekarstwa.

Wiek XVII. przespał te niezdrowe stosunki we śnie letargicznym, z którego nie obudził go ani rokosz Zebrzydowskiego, ani bunty kozackie i hańba piławiecka, ani utrata Kamieńca. Spał snem twardym, snem Irydyona, ponad którym przebiegł rumak Atylli i Teodoryka, Karola W. i Ottona, a on wciąż spał nieporuszenie. Wielkie masy

szlacheckie, odurzone, powiedziałbym zahypnotyzowane mniemaną równością i wolnością, słyszeć nie chciały o jakiejkolwiek zmianie, tyczącej się kardynalnych przywilejów „pupillae libertatis“. Wyrazem ich politycznego przekonania było hasło, że „Polska nierządem stoi“, do którego przyłączyło się nie mniej znamienite hasło: Za króla Sasa....

Lecz jednostki, — co prawda dające się policzyć na palcach — odczuwały ogrom nieszczęśliwego położenia, całe brzemię fatalnych następstw, które miało spaść na Polskę, a które szybkim krokiem popychało ojczyznę naszą bez ratunku w objęcia zguby i zatraty. Dopiero gdy ciężka łapa moskiewskiego satrapy zaciężyła nad krajem, kiedy pod osłoną bagnetów rosyjskich odbywały się sejmy i elekcye, zaczęły się liczniejsze gromadki wyrywać z narkotycznego upojenia, któremu się oddawano przez dwa długie wieki.

Do pierwszych, którzy zaczęli wcześniej jeszcze nawoływać uśpione społeczeństwo do reformy, należy Dunin Karwicki. Jak Ostroróg rozpoczął był naszą literaturę polityczną XV. w. cennym traktatem „*Monumentum pro Reipublicae ordinatione*“; tak Karwicki otwiera literaturę polityczną XVIII. w. wcale obszerną broszurą p. t.: „*De corrigendis defectibus in Statu Reipublicae Polonae*“, przez którą jest poważnym poprzednikiem Leszczyńskiego.

Książka Karwickiego za życia autora ani później nie drukowana[1]) musiała powstać, jak domyśla się prof. Tarnowski, w pierwszych latach XVIII. w., choć autor podaje rok 1709, być może, że to rok, kiedy puścił rękopis w świat. Nieznać bowiem u niej wcale wpływu, jaki wywrzećby powinna na autora gospodarka Sasów, Szwedów i Moskali, uwijających się w Polsce jakby w swoim kraju, a raczej jakby w ujarzmionej prowincyi; ten rozpaczliwy stan ówczesny naszej ojczyzny, ogołoconej z wszelkiej obrony, bezsilnej wobec brutalnych zamachów nieprzyjaciół i pseudoprzyjaciół, zdaje się bez wpływu być u autora, który z obojętnością anatoma rozdziela kraj na powiaty, oblicza dochody i z najzimniejszą miną wyciąga konkluzyę, że więcej

---

[1]) Wydano ją dopiero w roku 1871.

jak 12000 żołnierzy wyżywić nie może. W chwili pożaru nie myśli się o ubraniu, które może uledz zniszczeniu; książka widocznie powstała przed pożarem choć w każdym razie jest ogromnie naiwną na tym punkcie[1]).

Karwicki, który okazuje się zresztą wcale trzeźwym i rozumnym człowiekiem, nie bez dobrych pomysłów w swej książce, nie dość jasno widzi to, co było potrzebne, niezbędne, jedyne, aby ratować ginącą wówczas ojczyznę. Błędy jego, projekty mniej dobre dostrzega bystrzej Leszczyński i stara się ich unikać. Czy znał dzieło Karwickiego? Niema najmniejszego powodu do wątpienia, że je mógł znać, że je znał, dowodzą liczne podobieństwa obu utworów. Leszczyński traktuje mniej więcej te same kwestye, pogłębia je tylko, argumentuje lepiej i usuwa błędy lub niedostatki poprzednika (oczywiście nie wszystkie). Dokładnej znajomości dowodzą także liczne myśli, udowadniające pożyteczność danego pomysłu, liczne zdania lub argumenty jakby żywcem wyjęte i przetłómaczone z łacińskiej książki Karwickiego. Z żadną wogóle broszurą polityczną nie ma „Głos wolny“ tylu wspólnych myśli, tylu podobnych pomysłów, co z dziełem Karwickiego tak, że nie waham się postawić pytania, czy też pierwszej pobudki literackiej do napisania „Głosu wolnego“ nie dało naszemu królowi dzieło „*De corrigendis defectibus*“? Okropny stan Polski po roku 1733, hańba w jaką dobrowolnie się pogrążyła, zawisłość i jarzmo, które nieopatrznie włożyli na swoją szyję współziomkowie, musiały do głębi przejmować nieszczęśliwego monarchę, śledzącego zdala tęsknem a trwożnem okiem bieg wypadków w Polsce. Pod wpływem tych smutnych, coraz smutniejszych refleksyi, niedziw, że postawił w przeciwieństwie do Karwińskiego wniosek, któregobyśmy napróżno przedtem szukali, to jest sto tysięczną armię jako jedyne lekarstwo, gdyż „zguba wisi nad nami“.

Dzieło swoje podzielił autor na czternaście rozdziałów, choć nie traktuje równej liczby zasadniczych kwestyi i mógłby ilość rozdziałów bez szkody ograniczyć do połowy, przez coby

---

[1]) Tarnowski Hist. lit. pol. t 3 str. 20 i n.

nadał więcej przejrzystości swej pracy i uniknął powtarzań. Poprzedził zaś te rozdziały ogólnym poglądem na dotychczasowy stan anormalnych stosunków politycznych i zaślepienie, które panuje w opinii publicznej oraz na rodzaj poprawy przez niego proponowanej. Ogół szlachecki sprzeciwia się wszelkiej reformie, lecz autor rozróżnia trojakiego rodzaju ludzi: jedni radzi widzą ojczyznę w nierządzie, łowiąc ryby w mętnej wodzie, drudzy uważają w swej naiwności stan taki za najbezpieczniejszy; dla nich „Polska nierządem stać“ może jedynie, inni wreszcie, żarliwsi może o dobro ojczyzny, lękają się odmian. Do tych to zwraca się Leszczyński z gorącym apelem, który nam dać może szczęśliwą próbkę jego stylu, gdy go nie okrasza makaronizmami:

Poszliśmy na owego chorego, który, dufając mocy natury i temperamentu swego, nie uważa śmiertelnej choroby, która mu śmiercią grozi; brzydzi się tem, co go uzdrowić może, dla wstrętu, który ma do przykrych smakowi lekarstw. Postępujemy sobie, jak zwyczajnie heretycy, którzy choć po długich kontrowersyach przekonani o błędach swoich, niemniej w nich przestają, inszej naostatek nie mając racyi po sobie, tylko tę, że w tej wierze chcą umierać, w której się porodzili. Jesteśmy naostatek jak siła takich, którzy w starych gmachach mieszkają, choć z oczywistem niebezpieczeństwem, że ich przywalić mogą; nie myślą o żadnej ich reparacyi, przez wzgląd osobliwy na antecesorów swoich mówiąc: Jak mój ojciec albo dziad mieszkał, tak i ja chcę mieszkać, bez żadnej odmiany“.

Apelując zatem do czytelnika, prosi[1]) go, aby czytał w tym duchu, w jakim on pisał: to jest „bez żadnej passyi i interesu prywatnego, tąż miłością ojczyzny tknięty“.

Autor powtarza za Górnickim, że „omnis mutatio periculosa“, zastrzega się, że nie zamierza wcale ruszać fundamentu statutów, ale pragnie nadać im należne formy, któreby zapewniały Rzeczypospolitej pokój i szczęście. To widzi w równowadze między powagą władzy królewskiej a wolnością szlachecką. Tymczasem cóż się dzieje: „Majestat pasuje się ustawicznie z wolnością, aby ją zgubić,

[1]) zupełnie podobnie jak Modrzewski op. cit. str. 4.

a wolność z majestatem, żeby zrzuciła z siebie to jarzmo którego się boi“. Ustrój zaś jest tak niedołężny, że „źli królowie i niechętni ojczyźnie mają wiele sposobów, stać się dla nas najgorszymi, a opak dobrzy, bardzo mało, albo żadnego, żeby nam mogli być pożytecznie dobrymi“. Nikt może trafniej nie określił źródła złego w Polsce jak Leszczyński w powyższych słowach. Ta tragedya ciągnie się od Zygmunta III, nieufność szlachty ku panującym, jej opór w każdej sprawie, musiały zrażać królów, którzy wskutek tego więcej dbali o dziedziczne prowincye. Dobry król miał drogę zamkniętą, zły zaś nie robił sobie skrupułów, korzystając z niesnask i partyi, które się zawsze tworzyły w Polsce. Leszczyński obiecuje taką reformę przeprowadzić, aby królowie nie mogli szkodzić, lecz wyznaje, że trudniejsza sprawa z niepomiarkowaną wolnością szlachecką. I znów słowa jakby żywcem wyjęte z dziejów naszych. Dążenia królów do wytworzenia silnej władzy w swem ręku zdołano udaremnić; zwichnięto wszystkie zbawienne pomysły, mające na celu ład i porządek w państwie, ale rozkiełzanej wolności nie podobna było ująć w karby; opinii, rozkochanej w liberum veto i viritim nic zachwiać, nic przekonać nie mogło o szkodliwości, aż ciało już było tak schorzałe, że lekarstwa nie pomogły mu wiele. Pogodzenie zatem wolności szlacheckiej z władzą królewską — to cel, do którego dążyć należało, cel z którego sobie Leszczyński jasno sprawę zdawał, choć nie osiągnąłby go przez swoją reformę. Trzeba jednak przyznać, że zło dobrze widział, jak rownież skutki jego i wskazał na niechybną zgubę, jeżeli się naród nie opamięta:

„Strach pomyśleć, jakimiśmy zewsząd okrążeni sąsiadami i w jakie siły nasze domowe ufamy. Jeżeli nas ufność w traktatach ubezpiecza? Czyż nie mamy codzień tyle przykładów niezachowania najściślejszego przymierza i owszem zbytnie poleganie i ufność w traktatach jest pobudką do zerwania“.

Bardzo bystra uwaga, znać człowieka, który z blizka przypatrzył się polityce dworu francuskiego; traktaty o tyle mają wartość, o ile poparte są siłą zbrojną. A cóż wlewa

w nas taką otuchę bezpieczenstwa, cóż „usypia nas w tej nikczemności“, czy ta okoliczność, że nieprzyjaciół wielu, że wszyscy chcą nas zgrabić? Ale czy to kiedy uratowało państwo od zguby?

Wzgląd taki może odwlec chwilę upadku, ale nie usuwa niebezpieczeństwa, dlatego też przejmują nas dreszczem jego złowróżbne słowa wypowiedziane z przerażającą prostotą: „Przyjdzie ta kolej (upadku) i na nas, gdy bez broni czekać będziemy, że nam który sąsiad część państwa przyległą swemu wydrze, albo że wszyscy zgodzą się podzielić nami“. Jak na nieszczęście dosłownie to się sprawdziło! Rosya darła z konającej matki, ile tylko mogła, wolałaby całą zagarnąć, gdy się nie dało, odstąpiła część stypy dwom sąsiadom. Jeżeli Orzechowski grozi, że Rzeczpospolita zginie bez wiary katolickiej, to wiara powróciła a ojczyzna uległa rozbiorowi; jeżeli Górnicki widzi jej zbawienie w republikańskiej formie rządu z malowanym królem na czele, to się grubo myli, sądząc, że konstytucya wenecka nadałaby się do tak obszernego państwa jak Polska i przy takiej oligarchicznej anarchii dopieroby szybko zginęła; jeśli nawet Skarga woła w proroczem uniesieniu: język swój zatracicie i w obcy się naród zmienicie, to poszedł — na szczęście — za daleko w swych przywidywaniach (choć nasi „najserdeczniejsi“ chętniejby nas obdarzyli swą wyższością kulturalną, złożoną z mongolskiego wandalizmu i teutońskiego plugastwa), lecz gdy autor „Głosu“ wskazuje jakby palcem na trzy sąsiednie państwa, wzrastające w potęgę z dnia na dzień, których zdobyczą musi się stać Polska przy takim stanie rzeczy i zbija fałszywe, a tak zgubne mniemania, to musimy mu przyznać, że dobrze widział i najlepszy (jeśli nie jedyny) środek na to znalazł, a tym środkiem była 100-tysięczna armia.

Nieprzyjaciół bowiem — woła autor — lekceważyć nie może dlatego, że im kiedyś Polacy zadawali klęski, bo czasy się zmieniły.

Podobnie myślano w Polsce i takie mniemania nie były rzadkie. Eh! co tam ten lub ów nieprzyjaciel, wszak brał cięgi od naszych przodków.

Leszczyński trafnie mówi, że to należy do przeszłości. Szablą Polacy rozprzestrzeniali granice, prawda, ale wtedy, gdy inne narody podobną bronią walczyły, a u nas przeważały: męstwo, wiara i miłość ojczyzny. Teraz nieprzyjaciel ma wolną drogę do środka kraju, nikt mu nie stawia oporu, gdy zatem miasta pali i wsie pustoszy, gdy leje się krew obywateli a drudzy w niewolę idą i cóż my wtedy?

„Wołamy zewsząd na gwałt, składamy sejmiki i sejmy, aby na nich podatki składać, a nie żeby wojsko zaciągać, a tymczasem ojczyzna jęczy pod władzą nieprzyjacielską; radzimy jako się salwować bez nadziei prawie ratowania się i uznawszy nierychło, że nic nam skutecznie nie pomoże, chwytamy się jako po rozbitym na morzu okręcie, ostatniej deszczki, traktatu pokoju, przez który zezwolić musimy, okupując i ostatek fortuny, na takie kondycye, jakie zwycięzca od nas wyciąga, albo raczej nakazuje. Wyszedłszy z takiego nieszczęścia, dopiero nam się oczy otwierają, radzibyśmy zabiegli złemu, które już minęło: (dodajmy, że tylko przez pierwszą chwilę) ztąd urosło przysłowie, że Polak po szkodzie mądry; podobny temu, który przez rozrzutność straciwszy fortunę, zaczyna być oszczędnym, kiedy już nie ma czego ochraniać i tracić“!

Zwalcza również w ślad za Górnickim, zgubne mniemanie, że Polak ma swoje imię od pola[1]), że nic po fortecach, bo „nieprzyjaciel raz się w nich osadziwszy, z trudnością się da z nich rugować“. Nie potrzeba dowodzić trafności tego żądania, mówi za niem ilość pism, którą mu poświęcono od 16-go wieku w Polsce. Niema pisarza politycznego, któryby się tego nie domagał, a zresztą wiemy dobrze, że jedną z przyczyn upadku Polski były peryodyczne napady Tatarów, które wyludniały wschodnie kresy, a Ukraina była otwartą raną, z której krew naszej ojczyzny ciekła, aż całkiem wyciekła, tą gąbką, która ściągała soki żywotne całego kraju i pozbawiała go ludu roboczego.

Obok organizacyi własnych sił nie trzeba zaniedbywać układów z postronnymi, owszem należy oglądać się za sprzymierzeńcami, których łączy z nami wspólny interes;

[1]) Droga do zupełnej wolności str. 29.

dalej ministrów mieć na dworach zagranicznych, aby nas informowali o wszelkich zamysłach. Ponieważ tej kwestyi już nie porusza później, więc mogę jej tutaj poświęcić kilka słów. Co autor rozumie przez wyrazy „ministrów swoich", czy posłów, lub jak dzisiaj ich zwiemy ambasadorów, czy też zaufanych, a raczej podarkami ujętych ludzi w ministerstwie? Nie można powziąć dokładnego wyobrażenia. Zdaje się, że to ostatnie, bo posłów chyba miała Rzeczpospolita, a jak się mieli zachowywać opisuje już dokładnie Warszewicki[1]), a Leszczyńskiemu chodzi o to, by wiedziano „co się w gabinetach dworskich knuje", czego znów poseł tak dobrze wiedzieć nie może. Rzecz wcale ważna, a w Polsce znów bardzo zaniedbana. I nic dziwnego, myśmy częstokroć nie wiedzieli, co się u nas dzieje, cóż dopiero, co nieprzyjaciel zamierza, o trwałe zaś związki z ościennemi mocarstwami nigdy nie dbano „wtenczas przymierza szukamy, kiedy nas nieprzyjaciel za gardło trzyma; w takiej sytuacyi, widząc, że się nie mamy czem bronić, ten, kto nas ratować zechce, wytarguje tyle na nas, ile nieprzyjaciel wydrze". Mimowoli nasuwa się na myśl postępek Fryderyka, który obiecawszy Polsce uroczyście pomoc, zażądał tylko bagatelki: Prus Zachodnich, trzymając nóż nad gardłem.

Ubezpieczywszy więc w ten sposób ściany Rzeczypospolitej, jak mówi autor, trzeba pomyśleć o dachu.

Wewnętrzną stronę ubezpiecza: jedność w radach, posłuszeństwo władzy, sprawiedliwość powszechna, czego zupełnie niema w skołatanej ojczyźnie. Z jakiego powodu po skonstatowaniu takiego stanu autor nie waha się uderzyć w hymn pochwalny: „naród nasz, bez pochlebstwa sądząc, ma wszystkie z przyrodzenia przymioty, które stanowią w każdem państwie dobro pospolite: rozum, odwaga wspaniałość, wszystkie te cnoty są prawie naturalne i tak przyzwoite, że nie wiem, aby który inszy naród w nich nas celował". Czy to nie nazbyt pochlebna opinia szlachty XVIII. wieku? trudno doprawdy zrozumieć, skąd się tu wziął ten ustęp, kończący się znów najspokojniej: „Niechże

[1]) De legato et legatione.

sam Bóg wszechmogący będzie naszym architektem, niech nad naszem *chaos* te wszechmocne słowa wymówi: Fiat lux! a wtenczas oczy nam się otworzą nad naszą ruiną".

Jeżeli naród odznacza się takiemi cnotami, to skądże ta ruina? ten chaos? Dziwna sprzeczność między początkiem a środkiem ustępu i zakończeniem rozdziału jest uderzająca, rażąca wprost.

Chciałoby się chętnie czytać zamiast „ma" *miał* ale się zepsuł.

Czy autor sam się nie spostrzegł? nie podobna wierzyć! mógł to tylko zrobić dla ułagodzenia opinii i ustęp ten wsunął później, gdy oddawał książkę do druku, a umieścił go wcale nie na odpowiedniem miejscu, tworząc dysonans. Wypuściwszy go, mamy logicznie powiązany ustęp, zakończenie przypada do początku; takich ustępów niezgrabnie wplecionych jest więcej w tej książce.

To mniej więcej byłoby treścią wstępnej części dzieła. Omówiłem ją szczegółowo, aby wykazać, że autor trafnie pochwycił główne braki ustroju politycznego, że dobrze rozumiał, w czem tkwi kardynalny błąd *naszej konstytucyi:* w bezwładności króla, który wobec niesforności i podejrzliwości szlachty niczego nie mógł dokonać, a owe borykanie się „majestatu z wolnością" popchnęło ostatecznie Polskę w otchłań zguby.

Druga sprawa, która niepokoi najwięcej Leszczyńskiego, to brak armii, znów głębokie zrozumienie rzeczy; trzecie ignorowanie tego, co się za granicą dzieje, opportunizm i naiwna wiara, co kazała żyć z dnia na dzień bez zastanowienia się i rachuby.[1])

Autor to wszystko czuł, a jeżeli nie we wszystkiem jego rady są dobre lub wystarczające, jeśli nieraz mógł podać lepsze, to przypisać to należy po części duchowi epoki, z pod którego nikt całkiem wyzwolić się nie potrafi. Choć więc dziś niepodobna już uważać „Głosu wolnego"

---

[1]) Punkt ten nie doczekał się wypracowania, jeden z wielu dowodów, że „Głos wolny" pozostał niewykończony

za manifest kandydata, starającego się o koronę[1]), to jednak pewne ustępstwa na rzecz opinii publicznej, koniecznie wypada tem tłómaczyć, inaczej trudno zrozumieć jak obok nader trafnych, niezwykłych pomysłów znajdują się rzeczy błahe, dziwne prawie w ustach tej samej osoby. Po za tem przedmowa dobrze pojmuje zasadniczą rzecz, rzuca zwięzły pogląd na stosunki polskie w owym czasie i podaje w ogólności zarys tego wszystkiego, co należało poprawić.

Kiedy zaś oburzenie owładnie autorem na widok krzywd i bezprawi, kiedy przemawia z głębi serca i uniesiony gorącem uczuciem, apeluje do współziomków w imię religii i prawdy, sprawiedliwości i dobra publicznego, kiedy gnany obawą lub troską o los ojczyzny, przewiduje nieszczęście, grozi, zaklina, wróżąc smutny koniec, język jego staje się wymowny, pełen patetycznej siły. Wprawdzie nie jest wolny od łacińskich zdań i słów, — niestety znajdzie się tego wiele, — lecz zestawiając „*Głos wolny*“ z którem-kolwiek dziełem współczesnem, widzimy znaczną różnicę. Niema napuszystości, brak smaku nigdzie się nie daje widzieć; natomiast odznacza się styl często obrazowością. Wogóle autor lubi obszerne porównania i obrazowe przedstawienie rzeczy. Są one rozrzucone po całej książce i możnaby je dziesiątkami przytoczyć.[2]) (d. n.)

Dr. J. Reinhold.

---

[1]) Zob. P. Boyé *Le roi Stanislas*. Cracovie 1898 i Rembowski „*Głos wolny*“. Warszawa 1903. Przedmowa.

[2]) Zob. str. 7, 14, 29, 39, 63, 64, 70, 82, 83, 93, 96, 99, 111, 123, 124 etc. Cytują wszędzie wydanie Turowskiego. Kraków 1860.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

SKŁAD GRONA NAUCZYCIELSKIEGO
z końcem roku szkolnego 1907/08.

1. **Nowosielski Franciszek**, c. k. dyrektor VI. rangi, uczył matematyki w klasie Va. tygodniowo 4 godziny.
2. **Byliński Ludwik**, c. k. profesor VIII. rangi, zawiadowca gabinetu historyi naturalnej, uczył historyi naturalnej w kl. Ia.$_2$; Ib.$_2$; IIa.$_2$; IIb.$_2$; Va.$_2$; Vb.$_2$; VIa.$_2$; VIb.$_2$; VIIa.$_2$; geografii w kl. Ib.$_3$; IIb.$_2$; razem tygodniowo 23 godzin.
3. **Cehak Adam**, c. k. profesor, gospodarz klasy Ib., uczył geometryi w kl. IIa.$_2$; Vb.$_3$; VII.$_2$; języka polskiego w kl. Ib.$_3$; historyi w kl. Ib.$_2$; matematyki w kl. Ib.$_3$; IIa.$_3$; razem tygodniowo 18 godzin.
4. **Erdstein Nuchim**, zastępca nauczyciela, uczył w zastępstwie od 1. lutego 1908 do 4. czerwca języka niemieckiego w klasach Ia.$_6$; Ib.$_6$; IIb.$_6$; religii wyz. mojżeszowego w kl. I—VII. razem tygodniowo 14 godzin.
5. **Feliński Gerard**, c. k. nauczyciel, gospodarz kl. IIa. uczył języka polskiego w kl. IIa.$_1$; IIIb.$_3$; IVb.$_2$; Vb.$_4$; historyi IIa.$_2$; IIIb.$_3$; razem tygodniowo 18 godzin.
6. **Ghelb Ihilii**, egz. zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIb.; uczył w pierwszem półroczu i w drugiem od 4. czerwca do końca roku szkolnego języka niemieckiego w kl. Ia.$_6$; Ib.$_6$; IIb.$_6$; razem 18 godzin tygodniowo.
7. **Grondalczyk Jan**, egz. zastępca nauczyciela rysunków, uczył rysunków odręcznych w kl.$_4$; Ia.$_4$; Ib.$_4$; IIa.$_4$; IIb.$_4$; IIIa.$_4$; kaligrafii w kl. Ia.$_2$; Ib.$_2$; razem tygodniowo 24 godzin.
8. **Gruenberg Kazimierz**, c. k. profesor VIII. rangi, uczył historyi w kl. IVa.$_3$; IVb.$_3$; Va.$_3$; Vb.$_3$; VIa.$_3$; VIb.$_3$; VII.$_4$; razem tygodniowo 22 godzin.
9. **Hrycak Teodor**, c. k. nauczyciel, gospodarz kl. VII., uczył fizyki w kl. IIIa.$_3$; IIIb.$_3$; IVa.$_2$; IVb.$_2$; VIa.$_3$; VIb.$_3$; geografii w kl. Ia.$_3$; razem tygodniowo 23 godzin.
10. **Ks. Hrehorowicz Aleksander**, zastępca nauczyciela religii ob. gr.-kat., uczył religii ob. gr.-kat. w kl. I.—VII.; razem tygodniowo 13 godzin.
11. **Ks Litwin Józef**, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIa., uczył języka niemieckiego w kl. IIa.$_5$; IIIa.$_5$; języka ruskiego w dwu oddziałach 4 godziny, razem tygodniowo 15 godzin.

Wróblewski Józef, egz. zast. naucz., gosp. kl. Ia., uczył jęz. pol. w kl. Ia$_3$; hist. w kl. Ia$_2$; mat. w kl. Ia$_3$; IIb$_3$; IIIb$_3$; IVa$_3$; geom. w kl. Va$_3$; razem tygodniowo 20 godzin.

12. **Matzke Stanisław**, c. k. nauczyciel, zawiadowca gabinetu rysunków gospodarz kl. Va., uczył rysunków odręcznych w kl. IIIb.$_4$; IVa.$_3$; IVb.$_3$; Va.$_3$; Vb.$_3$; VIa.$_2$; VIb.$_2$; VII.$_2$; razem tygodniowo 22 godzin.
13. **Ks. Nogaj Andrzej**, c. k. nauczyciel, katecheta ob. rzym.-kat., uczył religii ob. rzym.-kat. w kl. I.—VII.; razem tygodniowo 14 godzin.
14. **Nowicki Franciszek**, c. k. nauczyciel, gospodarz kl. VIb.; zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył języka polskiego w kl. IIb.$_4$; Va.$_4$; VIa.$_3$; VIb.$_3$; VII.$_4$; historyi IIb.$_2$; razem tygodniowo 20 godzin.
15. **Procyk Andrzej**, c. k. profesor VIII. rangi, gospodarz klasy Vb.; uczył języka niemieckiego w klasach IIIb.$_5$; IVb.$_4$; Va.$_4$; VII.$_4$; od 1. września do 24. listopada 1907 i tegoż języka w kl. Vb.$_4$; VIa.$_4$; VIb.$_4$; VII.$_4$; od 1. marca 1908 do końca roku szkolnego razem tygodniowo 16 godzin.
16. **Dr. Reinhold Joachim**, egzam. zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIb.; uczył języka francuskiego w kl. IIIa.$_4$; IIIb.$_4$; Va.$_3$; Vb.$_3$; języka polskiego w kl. IIIa.$_3$; historyi w kl. IIIa.$_2$; razem tygodniowo 19 godzin.
17. **Ruxer Stanisław**, c. k. nauczyciel, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gospodarz kl. VIa.; uczył matematyki w kl. IIIa.$_4$; Vb.$_4$; VIa.$_4$; VIb.$_4$; fizyki w kl. VII.$_4$; razem tygodniowo 19 godzin.
18. **Seidler Leopold**, c. k. profesor VII. rangi, uczył od 1. września 1907 do 1. marca 1908 języka niemieckiego w kl. IVa.$_4$; Vb.$_4$; VIa.$_4$; VIb.$_4$; razem tygodniowo 16 godzin.
19. **Świątkiewicz Włodzimierz**, c. k. nauczyciel gimnastyki X. rangi, uczył gimnastyki w kl. I.—VII.; razem tygodniowo 26 godzin.
20. **Dr. Szymański Zygmunt**, c. k. profesor, gospodarz klasy IVa. uczył języka francuskiego w kl. IVa.$_3$; IVb.$_3$; VIa.$_3$; VIb.$_3$; VII.$_3$; razem tygodniowo 18 godzin.
21. **Westwalewicz Maryan**, c. k. profesor, zawiadowca gabinetu chemii, gospodarz kl. IVb.; uczył chemii w kl. IVa$_3$. IVb$_2$. Va.$_2$; Vb.$_2$; VIa.$_2$; VIb.$_2$; geografii w kl. IIa.$_2$; IIIa.$_3$; IIIb.$_3$; IVa.$_2$; IVb.$_2$; i razem tygodniowo 24 godzin.
22. **Wieleżyński Aleksander**, c. k. profesor, zawiadowca biblioteki uczniów i gabinetu rysunków geometrycznych, uczył geometryi w kl. IIb.$_2$; IIIa.$_2$; IIIb.$_2$; IVa.$_2$; IVb.$_2$; VIa.$_3$; VIb.$_3$; matematyki w kl. IVb.$_2$; razem tygodniowo 19 godzin.
23. **Wojtas Jan**, zastępca nauczyciela, uczył języka niemieckiego w kl. IIIb.$_5$; IVb.$_4$; Va.$_4$; VII.$_4$; od 6. grudnia 1907 do 1. marca 1908; zaś w kl. IIIb.$_5$; IVa.$_4$; IVb.$_4$; Va.$_4$; od 1. marca 1908 do końca roku szkolnego, razem tygodniowo 17 godzin.

A. Asystenci.

1. **Kleczewski Mieczysław**, jako asystent rysunków odręcznych, był czynny w kl. IIIab.$_8$; IVab.$_6$; razem 14 godzin tygodniowo.

C. Nauczyciele poboczni.

1. **Erdstein Nuchim**, uczył stenografii w dwu oddziałach 4 godziny tygodniowo.
2. **Gajkowski Stanisław**, nauczyciel szkoły wydziałowej, uczył spiewu w dwu oddziałach 4 godziny tygodniowo.

Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku 1907/8.

1. C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 30. lipca 1907. l. 16637 nadała zastępcy nauczyciela w tut. szkole realnej, Antoniemu Ryniewiczowi posadę nauczycielską w c. k. szkole realnej w Śniatynie.

2. C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 27. lipca 1907. l. 32.597 przeniosła Mieczysława Daszyńskiego, zastępcę nauczyciela, w tym samym charakterze do c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.

3. C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 31. lipca 1907. l. 23.821 zamianowała Dr. Joachima Reinholda zastępcą nauczyciela w tutejszej szkole realnej.

4. C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 27. lipca 1907. l. 32.596 przeniosła Józefa Wróblewskiego, zastępcę nauczyciela w II. szkole realnej we Lwowie, w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.

5. C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 10. grudnia 1907. l. 20.755 zamianowała Jana Wojtasa, kandydata stanu nauczycielskiego, na czas potrzeby zastępcą nauczyciela w tut. szkole realnej.

6. C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 26. lutego 1908. l. 7.421 zamianowała kandydata stanu nauczycielskiego Nuchima Erdsteina na czas potrzeby zastępcą nauczyciela w tut. szkole realnej.

7. C. k. Rada szkolna krajowa udzieliła urlopu dla poratowania zdrowia następującym nauczycielom: rozp. z dnia 26. grudnia 1907. l. 59.741 p. Leopoldowi Seidlerowi od 1. marca 1908. do końca roku szkolnego, rozp. z dnia 14. stycznia 1908. l. 62.015 p. Andrzejowi Procykowi od 24. listopada 1907. do końca lutego 1908; rozp. z dnia 5. lutego 1908. l. 2.141 p. Ghelbowi Ihilemu, od 1. lutego 1908. do 4. czerwca 1908.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła w poczet książek dozwolonych do użytku szkoły:

Rozporządzeniem z dnia 30. listopada 1907. l. 53.951, Czytanka ruska dla drugiej klasy średnich szkół; III. wydanie.

Rozporządzeniem z dnia 11. października 1907. l. 46.289, L. German i K. Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla kl. II. szkół średnich; wydanie V.

Rozporządzeniem z dnia 11. października 1907. l. 46.288. Julius Ippoldt i Adolf Stylo: Niemieckie wypisy dla wyższych klas galicyjskich szkół średnich kl. VII. część III.

Rozporządzeniem z dnia 22. czerwca 1907. l. 25.363. Botanika szkolna na klasy niższe Dr. Józefa Rostafińskiego; wydanie VI.

Rozporządzeniem z dnia 23. stycznia 1908. l. 54.133. Chrześcijańsko-katolicka dogmatyka fundamentalna i apologetyka, ks. Aleksy Toroński dla uczniów ob. gr. kat.

Rozporządzeniem z dnia 23. stycznia 1908. l. 54.132. Benoni-Matijów. Geografia dla I kl. szkół średnich z jęz. wykł. ruskim, wyd. II.

Rozporządzeniem z dnia 25. marca 1908. Bruner i Tołłoczko, Chemia nieorganiczna, wydanie III.

Rozporządzeniem z dnia 25. marca 1908. l. 50.898. Etyka katolicka dla szkół średnich, wydanie IV.

Rozporządzeniem z dnia 20. maja 1908. l. 18.430. Ignacy Kranz Geometrya poglądowa część II. na III. i IV. kl.

Rozporządzeniem z dnia 20. maja 1908. l. 21.106. Zasady chemii nieogranicznej napisał A. Sucheni. Część o solach opracował B. Duchowicz.

Rozporządzeniem z dnia 26. maja 1908. l. 21.105. Dr. St. Węckowski, książka do nauki języka francuskiego dla III. kl. szkoły realnej.

Rozporządzeniem z dnia 4. czerwca 1908. l. 21.532. ks. Dr. M. Sieniatycki. Dogmatyka szczegółowa. Lwów 1908.

C. k. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 21. marca 1908. l. 13.144. zawiadamia, że J. E. Pan Minister Wyznań i Oświecenia reskryptem z dnia 10. marca 1908. l. 11.342 zarządził, by rok szkolny wyjątkowo ukończono dnia 4. lipca 1908.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1907/8. rozpoczął się dnia 3. września 1907. uroczystem nabożeństwem, odprawionem dla uczniów obu obrządków w kościele szkolnym.

Naukę regularną rozpoczęto dnia 4. września 1907.

Wpisy uczniów odbywały się dnia 5. i 6. lipca dla kl. I. a 30. i 31. sierpnia tudzież 1. i 2. września dla wszystkich klas.

Egzamin wstępny do klasy I. odbył się dnia 5. i 6. lipca i 1. i 2. września 1907.

Do egzaminu wstępnego zgłosiło się 129 uczniów, z których przyjęto do zakładu 110, a mianowicie z 118. uczniów publicznych przyjęto 103, a z 11 uczniów prywatnych przyjęto 7.

Dnia 23. września 1907. i 28. stycznia 1908. odbył się poprawczy egzamin dojrzałości przed tą samą komisyą, co w terminie lipcowym pod przewodnictwem dyrektora zakładu.

Dnia 10. września i 19. listopada odbyły się w kościele szkolnym i w cerkwi katedralnej uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Najdostojniejszej Cesarzowej i Królowej Elżbiety, w których młodzież szkolna wzięła udział.

Dzień 4. października 1907, jako dzień Imienin Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. obchodził zakład uroczystem nabożeństwem w kościele szkolnym.

Dnia 12. listopada 1907. święcił zakład uroczyście, jako dzień patrona szkolnego św. Jozafata solennem nabożeństwem w kościele szkolnym.

Dnia 30. stycznia 1908. o godzinie 12. rozdano uczniom świadectwa za pierwsze półrocze, a dnia 3. lutego rozpoczęto naukę szkolną drugiego półrocza.

W dniach 29, 30. i 31. marca 1908. odbyły się rekolekcye wielkanocne dla uczniów obu obrządków.

Młodzież szkolna katolicka przystępywała w ciągu roku szkolnego trzy razy do Sakramentu Pokuty i Ołtarza t. j. dnia 23. października 1907, 30. marca i lipca 1908.

Dnia 9. kwietnia 1908. odbyła się konferencya członków grona nauczycielskiego pod przewodnictwem Inspektora szkoły c. k. Radcy Dworu Pana J. Frankego, na której tenże podał do wiadomości grona przepisy, według których odbywać się będzie egzamin dojrzałości, tłumacząc rozporządzenia tyczące się tego egzaminu Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 29. lutego 1908. l. 10.951.

Dnia 14. kwietnia 1908. odbyło się uroczyste żałobne nabożeństwo szkolne za spokój duszy ś. p. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego.

Stan zdrowotny uczniów był w ciągu roku szkolnego w ogóle zadawalniający, mimo to kilkunastu uczniów opuściło zakład z powodu słabości a jeden uczeń klasy VII, Stein Natan, zmarł dnia 7-go listopada 1908.

W pierwszych dniach marca b. r. badał delegowany lekarz miejski wszystkich uczniów pod względem zdrowotnym, a wskutek tego leczono bezpłatnie 5 uczniów na jaglicę, i dano wskazówki leczenia się kilku uczniom niedokrewnym.

Dotkliwą stratę poniósł nasz zakład przez śmierć profesora Gruenberga Kazimierza, który po krótkiej a ciężkiej słabości zmarł dnia 18. czerwca 1908.

Ś. p. Gruenberg Kazimierz urodził się w r. 1851. w Trembowli. Po ukończeniu szkoły średniej i studyów uniwersyteckich we Lwowie pełnił obowiązki zastępcy nauczyciela w gimnazyach we Lwowie, Bochni, Wadowicach i Drohobyczu; a otrzymawszy w r. 1894. posadę profesora historyi w szkole realnej w Stanisławowie pracował na tem stanowisku aż do śmierci.

Zmarły brał żywy udział w życiu społecznem, był wszędzie i pracował, gdzie się tylko nadarzyła sposobność służenia sprawie publicznej, i stał się też ogólnie znaną i szanowaną osobistością. Towarzystwom mającym na celu oświatę i wychowanie służył swą pracą ze szczególną gorliwością. Znaną jest jego działalność w Towarzystwie nauczycieli, w Towarzystwie szkoły ludowej a najwięcej czasu i pracy poświęcał od lat wielu w Bursie im. J. I. Kraszewskiego, gdzie był dyrektorem. — W szkole był wzorem sumienności i pracowitości — jako historyk wywierał

znakomity wpływ na młode umysły a znana jego sprawiedliwość jednała mu u uczniów ogromną powagę i szacunek.

Nic więc dziwnego, że nagły prawie jego skon — umarł po kilkodniowej chorobie — zrobił wstrząsające wrażenie, a pogrzeb jego był jakby manifestacyą całego miasta. Cześć jego pamięci!

Pisemny egzamin dojrzałości odbył się w dniach 16. 17. 19. i 20. czerwca 1908, a ustny egzamin dojrzałości w dniach od 1. do 8. lipca pod przewodnictwem JW. Pana Jana Frankego c. k. Radcy Dworu i Inspektora tut. zakładu.

Dnia 27. czerwca 1908. uczestniczyła młodzież szkolna w żałobnem nabożeństwie za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda.

Rok szkolny 1907/8, zakończono dnia 4. lipca 1908. uroczystem nabożeństwem i odspiewaniem hymnu ludu, poczem rozdano uczniom świadectwa szkolne za drugie półrocze.

Tematy do wypracowań pisemnych.

A. W języku polskim.

Va. KLASA.

1. Wpływ upadku Konstantynopola na rozwój umysłowy Europy. (dom.)
2. Opis miasta Stanisławowa i okolicy. (szk.)
3. Znaczenie soli w życiu ludzkiem. (szk.)
4. Rozbiór Trenu X. J. Kochanowskiego. (szk.)
5. Charakterystyka działalności Karola Wielkiego i Bolesława Chrobrego. (dom.)
6. Pierwiastek narodowy w sielance Szymonowicza „Żeńcy“. (szk.)
7. Tło historyczne „Pana Wołodyjowskiego“ Sienkiewicza. (dom.)

1. Wiosna a młodość. (dom.)
2. Charakterystyka Orszulki Kochanowskiej na podstawie Trenów Kochanowskiego. (szk.)
3. Rycerska działalność Paska. Charakterystyka. (dom.)
4. Obraz powodzi. (szk.)
5. Znaczenie wynalazku szkła. (szk.)
6. Kmicic w Potopie a ks. Robak w Panu Tadeuszu. Porównanie. (dom.)
7. Rozbiór estetyczny sielanki Szymonowicza „Mopsus“. (szk.)

Vb. KLASA.

1. Pochód Hannibala do Italii. (szk.)
2. Humanizm i humaniści w Polsce. (dom.)
3. Opis najbardziej znanej okolicy. (szk.)
4. Prozaicy polscy wieku XVI. (dom.)

5. Myśli przewodnie utworu Kochanowskiogo „Satyr“ (szk.)
6. Tło historyczne powieści Sienkiewicza „Ogniem i mieczem“ (dom.)
7. Tworzenie się nowych państw na gruzach cesarstwa zachodnio-rzymskiego. (szk.)
1. Początki parlamentaryzmu we Francyi i Anglii. (dom.)
2. Wina i pokuta Kmicica. (szk.)
3. Myśl przewodnia powieści Dewajtis. (szk.)
4. Z Psalmodyi Kochowskiego W. Rozbiór psalmu XXVI. (dom.)
5. Kazimierz Wielki a monarchowie sąsiedni. (szk.)
6. Pierwsza połowa wieku XVIII. Upadek literatury z równoczesnym upadkiem myśli politycznej. (dom.)
7. Śmierć Ślimakowej (z Placówki Prusa). (szk.)

VIa. KLASA.

1. Jakie znaczenie mają odkrycia geograficzne? (dom.)
2. Znaczenie języka dla narodu. (szk.)
3. Zasługi Konarskiego w organizacyi szkolnictwa polskiego. (dom.)
4. O ile wynalazek druku wpłynął na rozwój umysłowości w Europie? (szk.)
5. Igrzyska starożytnych a turnieje średniowieczne. (dom.)
6. Pierwiastek polityczny w „Powrocie posła“. (szk.)
7. Sprawozdanie z lektury domowej. (dom.)
1. Konserwatywny i postępowy świat w „Powrocie posła“ Niemcewicza. (dom.)
2. Opis miejsca rodzinnego. (szk.)
3. Jaki wpływ wywarły odkrycia geograficzne XV. w. na rozwój stosunków w Europie. (szk.)
4. Rozbiór estetyczno-literacki utworu Karpińskiego p. t. Żale Sarmaty. (dom.)
5. Znaczenie pary dla żeglugi i handlu. (szk.)
6. Charakterystyka Walerego i Szarmanckiego w „Powrocie posła“. (dom.)
7. Co skłania ludzi do zwiedzania obcych krajów?

VIb. KLASA.

1. Rozwój i życie grzybów. (dom.)
2. Cechy komedyi Molierowskiej w „Zabobonniku“ Zabłockiego. (szk.)
3. Rzeka a życie ludzkie. Porównanie. (szk.)
4. Analogie w Sienkiewiczowskiej Trylogii. (dom.)
5. Wrażenia z ostatnich wakacyi. (szk.)
6. Jakie wrażenia wywołuje na nas widok odlatujących ptaków? (szk.)
7. Sprawozdanie z lektury domowej. (dom.)
1. Która postać w Trylogii Sienkiewicza najlepiej mi się podoba? (dom.)
2. Znaczenie i wartość czasu. (szk.)
3. Patryotyzm pisarzy epoki Stanisławowskiej. (szk.)
4. Podkomorzy a Starosta w „Powrocie posła“ Niemcewicza. (dom.)

5. Jakie znaczenie ma znajomość obcych języków? (szk.)
6. Rozbiór estetyczny sonetu Mickiewicza: „Stepy akermańskie“.
7. Praca ręki a maszyny. (szk.)

VII. KLASA.

1. Żelazo jako pług, oręż, maszyna. (dom.)
2. Wpływy Byrona w „Maryi“ Malczewskiego. (szk.)
3. Znaczenie roku 1848. w historyi Europy. (szk.)
4. Tło historyczne w „Zamku Kaniowskim“ Goszczyńskiego. (dom.)
5. Antygona a Lilla Weneda. Charakterystyka porównawcza. (szk.)
1. Włochy średniowieczne a Grecya starożytna. (szk.)
2. Halban, Szaman, Masynissa. (dom.)
3. Jakie ideały odrodzenia etycznego przedstawili swemu społeczeństwu poeci po r. 1831? (dom.)

B. Język niemiecki.

Va. KLASA.

1. Mein Ausflug während der Sommerferien (dom.).
2. „Der Prozess“ von Gellert. Inhaltsangabe. (szk.)
3. Die Bedeutung der Araber in der Geschichte (dom).
4. In alten Zeiten v. Baumbach. Inhaltsangabe. (sz.)
5. Der Investiturstreit, nach dem Vortrage aus der Geschichte (dom.)
6. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (sz.)
7. Auf der Eisbahn (dom).
1. Inhaltsangabe des Gedichtes „Der Graf von Habsburg“ (sz.).
2. Beschreibung einer Feuerbrunst in der Stadt (auf Grund eigener Beobachtung) (dom.).
3. Inhaltsangabe des Gedichtes „der Glockenguss zu Breslau“ von Wilhelm Müller (Schullektüre).
4. Beschreibung unseres Schulgebäudes (dom.).
5. Ein Leichenbegängnis in Rom (nach der Schullektüre).
6. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (sz.).
7. Inhaltsangabe und Tendenz des Schillerischen Gedichtes „Der Taucher“ (dom.).

Vb. KLASA.

1. Ein Spaziergang in die nächste Umgebung von Stanislau (Briefform) (dom.).
2. Ein Handwerksbursche erzählt seine Erlebnisse in Amsterdam (nach dem Lesestücke „Kannitverstan) (sz. .
3 Möros am angeschwollenen Strome und im Kampfe mit den Räubern. (Bürgschaft 6.—11.) (dom. .
4. Die Gewinnung des Tees (sz.).
5. Das Lied des Sängers („Der Graf von Habsburg“) (dom.).

6. Prometheus, nach der Schullektüre (sz.).
7. Freie Übersetzung (sz.).
1. Die geologische Tätigkeit des Wassers (Schullektüre) (sz.).
2. Der Reiter und der Bodensee, von Gustav Schwab. Gedankengang und Inhaltsangabe (nach der Schullektüre).
3. Welche Merkmale zeigen die insektenfressenden Pflanzen?
4. Das griechische Theater (nach der Schullektüre) (sz.).
5. Die Chorszene in den „Kranichen des Ibykus“ und ihre Bedeutung (sz.).
6. Die olimpischen Spiele u. ihre Bedeutung für die Griechen (dom.).
7. Die Bedeutung der Kreuzzüge für die Entwickelung des Abendlandes (dom.).

VIa. KLASA.

1. Hildebrands Heimkehr (sz.).
2. Siegfrieds Ermordung (dom.).
3. Die Sinne des Menschen. (Nach dem Vortrage aus der Naturgeschichte) (dom.).
4. Welches ist die historische Grundlage zu „Hermann und Dorothea?“ (sz.).
5. Der Fluss -- ein Bild des menschlichen Lebens (dom.).
1. Die Vorfabel zu Lessings Minna von Barnhelm (sz.).
2. Welche Vorteile gewährt uns die Errichtung der Eisenbahnen? (dom.).
3. Gegensatz zwischen Vater und Sohn in „Hermann u. Dorothea“.
4. Welche Vorteile gewährt die Kenntnis fremder Sprachen? (dom.).
5. Die Vertreter des Soldatenstandes in Minna von Barnhelm (sz.).

VIb. KLASA.

1. Hildebrands Erlebnisse (sz.).
2. Siegfrieds letztes Jagdvergnügen. (dom.).
3. Der westfälische Friede und dessen Bedeutung (nach dem Vortrage aus der Geschichte) (dom.).
4. Inwiefern ist Goethe von der historischen Grundlage zu Hermann und Dorothea abgewichen und was bewog ihn dazu? (sz.).
5. Kohlenwasserstoffe in der Natur (nach dem Vortrage aus der Chemie).
1. Das Ehrgefühl Tellheims in Lessings Minna von Barnhelm (sz.).
2. Welche Vorteile gewährt uns die Einführung der Dampfschiffahrt? (dom.).
3. Die Kunstmittel des Dichters zur Schilderung Dorotheas (sz.).
4. Geld ist ein guter Diener aber ein schlechter Herr (dom.).
5. Tellheims Gründe für die Aufhebung des Verlöbnisses und Minnas Gegengründe (sz.).

VII. KLASA.

1. Iphigeniens Schicksale bis zur Ankunft des Orestes (sz.).
2. Die Entwickelung der menschlichen Kultur. (Nach Schillers „Spaziergang“).

3. Auf welche Weise überzeugt Demetrius den Reichstag von seinen Rechten zum russischen Thron? (sz.).
4. Ein Prophet gilt nichts in seinem Vaterlande. An Beispielen aus der Geschichte nachzuweisen (dom.).
5. Übersetzung aus dem Polnischen.
1. Charakterschilderung des Cassius in Schakespeares „Julius Cäsar“ (Schullektüre).
2. Cäsar und Napoleon I. Eine historische Parallele (dom.).
3. Brutus' und Cassius' Tod (nach Schakespeares Julius Cäsar) (sz.).
4. Dampf und Elektrizität im Dienste des Menschen (dom.).
5. Wallensteins Schuld und Sühne (nach Schillers Wallensteins Tod. (sz.).

C. Przy egzaminie dojrzałości.

a) Język polski.

Do wyboru uczniów jeden z trzech podanych tematów.

1. Uzasadnić myśl zawartą w słowach Mickiewicza:
„W słowach tylko chęć widzim, w działaniu potęgę,
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę“.

2. Historyczne i polityczne znaczenie kotliny Morza Śródziemnego.

3. Poglądy Krasińskiego na kwestyę socyalną w Nieboskiej Komedyi.

b) Język niemiecki.

Podano do tłumaczenia z języka polskiego na niemiecki z książki p. t.: Opowiadania z dziejów kraju rodzinnego. Czesław Pieniążek, strona 79. Ustęp: Zasługi Jadwigi. Akademia Jagiellońska w Krakowie.

c) Język francuski.

Podano do tłumaczenia z języka francuskiego na język polski. Voltaire. Siécle de Louis XIV. Chapitre XX. od początku do słów: de la puissance de Louis XIV.

d) Geometrya wykreślna.

1. Dana jest prosta l (l′ l″) i płaszczyzna P (P_h P_v). W punkcie. A (A′ A″) prostej l, poprowadzić prostą m (m′ m″) prostopadłą do prostej l, a równoległą do płaszczyzny P.

2. Dany jest ostrosłup trójścienny i graniastosłup czworościenny, spoczywający podstawami na rzutni poziomej. Znaleść cień rzucony ostrosłupa na graniastosłup.

3. Dana jest kula K, której środek leży na osi XX. Obrać na niej punkt A (A′ A″), i wykreślić w tym punkcie płaszczyznę styczną do kuli

ZBIORY NAUKOWE.

I. Biblioteka nauczycieli.

Zawiadowca naucz. FRANCISZEK NOWICKI.

Z końcem roku szkolnego 1908 liczyła biblioteka nauczycieli numerów inwentarza 2234, po wykreśleniu zaś z inwentarza numerów książek zniszczonych lub zaginionych w liczbie 78, pozostało numerów inwentarza 2156.

W roku szkolnym 1908 przybyły następujące dzieła:

31/2034.	Ia.	Sprawozdanie kasy Mianowskiego.
32/2221.		Przegląd filozoficzny.
83/2160.	Ib	Indeks osób, miejsc, rzeczy L. Lepszy (do historyi sztuki w Polsce).
84/2162.		*Ciąglewicz Edmund,* Chmury. Komedya Arystofanesa. Kraków 1907.
85/2210.		*Wadowski,* Kościoły lubelskie.
74/2234.	III.	Monatshefte für den naturwissenschaftlichen Unterricht.
34/2205.	IV.	*Jozefowicz ks.* Egzorty świąteczne.
35/2206.	„	„ Rocznik egzort.
36/2207.	„	„ Egzorty rekolekcyjne.
37/2208.	„	„ Egzorty i przemówienia przygodne.
38/2209.	„	„ Egzorty niedzielne.
283/2156.	VIa	*Wyspiański,* Powrót Odysa. Kraków 1907.
284/2159.		*I. Stein,* R. Zawiliński, Gramatyka języka polskiego Krak. Warsz. 1907.
285/2164.	„	*Zapolska,* Fin-de-sieclistka. Powieść. Lwów, 1904.
286/2166.	„	*Reymont Władysław,* St. Ziemia obiecana, (2 tom.) Warszawa 1904.
287/2167.	„	*Kowerska,* Illuzya.
288/2190.	„	*Wyspiański,* Sędziowie.
289/2177.	„	*Wyspiański,* Cyd.
290/2168.	„	*Berent,* Źródła Nitscheanizmu.
291/2169.	„	*Mazanowski,* Zaleski.
292/2185.	„	*Mazanowski,* Młoda Polska.
293/2170.	„	*Nowaczyński,* Wczasy literackie.
294/2181.	„	„ Smocze gniazdo.
295/2172	„	*Missona,* Wyzwolenie.
296/2173.	„	„ Wesele.
297/2171.	„	*Hamsun,* Włóczęga.
298/2178.	„	*Krasiński,* Pisma, 6 tomów Lwów 1904.
299/2176.	„	*Kasprowicz,* Uczta Herodyady.
300/2175.	„	*Żeromski,* Utwory powieściowe.
301/2192.	„	„ Promień.
302/2193.	„	„ Opowiadania.
303/2194.	„	„ Aryman mści się.
304/2135.	„	„ Dzieje grzechu.
305/2174.	„	*Weyssenhoff,* Sprawa Dołęgi.

306/2201. VIa *Wyessenhoff*, Pamiętniki.
307/2196. „ *Reymont*, Komedyantka.
308/2197. „ Fermenty.
309/2179. „ *Lipiner*, Widzenie ks. Piotra.
310/2180. „ *Brzozowski Stanis.* O Stefanie Żeromskim.
311/2182. „ *Zdziarski*, Pierwiastek ludowy.
312/2184. „ *Straszewski*, Historya filozofii.
313/2187. „ *Dygasiński*, Wilk, psy i ludzie.
314/2188. „ *Porębowicz*, Dante, Boska komedya.
315/2189. „ *Gawalewicz*, Motyl.
316/2191. „ *Gostomski*, Historya literatury powszechnej 2 tom. Warsz. 1892.
317/2198. „ *Orzeszkowa*, Pisma, 4 tomy.
318/2199. „ *Daniłowski*, Dwa głosy.
319/2200. „ *Chrzanowski*, Okruchy literackie.
116/2186. XI *Czermak*, Historya Polski.
100/2202. XI. *Bardey*, Aufgaben-Sammlung.
101/2203. *Müller-Kutnewski*, Aufgaben-Sammlung.
102/2204. *Fekner*, Aufgaben-Sammlung.
55/1241. XIIIa *Witkowski*, Zasady fizyki, tomu II. z. 2. Warsz. 1904.
56/2142. „ *Drude*, Lehrbuch der Optik Lpzg. 1906.
57/2143. „ *Bucherer A. H.* Element der Vector-Analysis-Lpzg. 1905.
58/2144. *Jahnke E.* Vorlesungen uber die Vector-Rechnung.
59/2145. „ *Höfler*, Naturlehre.

Prócz tego prenumerowano lub w darze otrzymano dalsze księgi dzieł i czasopism, które wychodziły w roku bieżącym: Wszystkie wydawnictwa Akademii Umiejętności w Krakowie. Biblioteka warszawska. Kwartalnik historyczny. Poradnik językowy. Przegląd filozoficzny. Przegląd polski. Wszechświat. Rundschau f. Geographie. Zeitschrift für den physikalischen und chem. Unterricht. Zeitschrift für den mathematischen Unterricht. Vierteljahresschrift für körperliche Erziehung. Encyklopedya wychowawcza. Wielka Encyklopedya. Słownik polski Karłowicza. Zeitschrift für Zeichnen und Kunstunterricht. Monatshefte für naturwissenschaftlichen Unterricht. Przewodnik naukowo-literacki. Muzeum.

B. Biblioteka uczniów.

Zawiadowca: WIELEŻYŃSKI ALEKSANDER.

Biblioteka uczniów polska, ruska, niemiecka i francuska liczyła w roku 1908 książek 1367.

Do biblioteki uczniów przybyły w roku 1908 następujące książki:

a. Przydzielono z biblioteki nauczycieli do biblioteki uczniów:

Zych: „Rozdzióbią nas kruki i wrony“. Dygasiński: Wielkie łowy. Przyborowski: Widmo Ibrahima. Vern: Testament Dziwaka. Passendorfer: Tablice do dziejów literatury. Krasicki: Bajki. Klonowicz: Roksolania. Szymonowicz: Sielanki. Zimorowicz: Sielanki. Pasek: Pa-

miętniki. Krasicki: Myszeis. Trembecki: Zofiówka. Zabłocki: Fircyk w Zalotach. Niemcewicz: Powrót posła. Feliński: Barbara Radziwiłłówna. Woronicz: Sybilla. Morawski: Dworzec mego dziadka. Wężyk: Okolice Krakowa. Niemcewicz: Śpiewy historyczne. Niemcewicz: Jan z Tenczyna. Zaleski: Przenajświętsza rodzina. Goszczyński: Zamek Kaniowski. Goszczyński: Król zamczyska. Goszczyński: Sobótka. Fredro: Pan Geldhab, Pan Jowialski, Dożywocie, Śluby panieńskie. Korzeniowski: Karpaccy górale, Żydzi. Słowacki: Kordyan, Balladyna, Lila Weneda, Anhelli, p. Beniowski. Mickiewicz: Dziady, K. Wallenrod. Krasiński: Irydyon, N. komedya, Psalmy. Lenartowicz: Lirenka. Romanowski: Dziewczę z Sącza. Korzeniowski: Mnich. Pol: Mohort. Brodziński: Wiesław. Mickiewicz: Pan Tadeusz.

b. Do biblioteki uczniów zakupiono w r. 1908. następujące książki:

Żeromski: Promień. Zych Maurycy: Rozdzióbią nas kruki i wrony, Syzyfona prace. Żuławski: Na srebrnym globie. Bolesław Prus: Placówka, Lalka, Faraon. H. Sienkiewicz: Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski. K. T. Becker: Oblężenie Troi. Przyborowski: Dzieje Polski. Z. Bukowiecka: Historya o Janku górniku. M. J. Zaleska: Mieszkańcy puszczy. Mayne Reid: Porwana siostra. J. Grejnert: O Trzech Kaszubach. Z. Morawska: Przygody Imci Pana Reja. M. J. Zaleska: Przygody młodego podróżnika w Tatrach. E. Müller: Młodość sławnych ludzi. T. Jadwiga: Kara Boża. Wł. Anczyc: Opisy przygody z podróży. M. Świderska: Opowiadania historyczne. Z. Morawska: Giermek książęcy. Mayne Reid: Pobyt w pustyni. J. Warnkówna: Jasiek Pliszka. M. J. Zaleska: Młody wygnaniec. L. Anczyc: Przygody prawdziwe żeglarzy. Z. Bukowiecka: Młotem i kielnią. Z. Bukowiecka: Stefek Luty z Brazylii. Z. Morawska: Królewicz. J. Swift: Podróże Guliwera. Z. Morawska: J. Jaszczur Bażeński. T. Jadwiga: Biała Gołąbka. A. Dygasiński: Robinson polski. I. Gertner: Czarny Bizoń. T. Jadwiga: W Słońcu. Przyborowski: Namioty Wezyra. Walery Przyborowski: Przygody Adamka, Myszy króla Popiela, Król Krak i Królowa Wanda. Kraszewski: Stara Baśń. Żeromski: Popioły, Ludzie bezdomni. Biblioteka arcydzieł literatury polskiej Westa tomików: 42. Dr. K. Giesenhagen: Auf Java und Sumatra. Albert Dalber: Geschichte aus Australien. Dr. Adolf Lange: Deutsche Götter u. Heldensagen. Paul Rohrbach: Von Kaukasus zum Mittelmeere. Alfred Funke: Unter den Corsados. Dr. Oskar Dähnhardt: Naturgeschichtliche Märchen, Deutsches Märchenbuch, Ratgen: Japan.

c. Darowano bibliotece uczniów następujące książki:

Turczyński: powieści huculskie 2 tomy). Ksawery Kamocki: Nasze odrodzenie. G. Spalding: O wychowaniu. Ks. J. A. Łukasiewicz: Ksiądz Wincenty, Ocalony, Ofiara intrygi. Leopold Konopacki: Echa z niedawnych czasów. Sumundkorowa: Mścisław. J. Chodźko: Podania litewskie. K. Szajnocha: Jerzy Lubomirski. Andries van Staaden: Der Depeschenreiter. Charles: Stary komendant w kłopotach. Sienkiewicz: Pan Wołodyjowski, Potop. Zamorski: W 50-tą rocznicę powstania. T. Zamorski: Królowie polscy we Lwowie. W. O. Brien: Sylwetki Ir-

landzkie. Dr. F. Dybowski: Pamięci L. Sierakowskiego. Z. Kaczkowski: Wasi Ojcowie. Dr. L. Finkel: O Konstytucji 3. Maja. B. Simanowski: Żywot St. Staszica. A. Mickiewicz: Konrad Wallenrod. St. Kunasiewicz: Lwów w roku 1809., Moskwa wobec Unii i Polski. A. Mickiewicz: Księgi narodu polskiego pielgrzymstwa, Protest J. Wybickiego szkic historyczny. B. Ubaldus: Wielkie księstwo Warszawskie, Okrucieństwo Moskali. Tow. im. Staszica. W. Koszczyc: Zygmunt Sierakowski, Bunt Hajdamaków na Ukrainie 1768. K. Libelt: O miłości ojczyzny. Kordolens: Ja i ojczyzna. Trembicki: Zofiówka. Krasicki: Wojna Chocimska.

II. Gabinet fizykalny.

Zawiadowca prof. STANISŁAW RUXER.

Z końcem roku szkolnego 1908. liczył gabinet fizykalny pozycyj inwentarza: 505. W roku szkolnym 1908. zakupiono następujące przyrządy: Model żórawia z drzewa. Wahadło Foucaulta według Weinholda. Aparat Hartla do okazania ciśnienia w cieczy. Aparat do okazania interferencyi fal głosowych. Sztabkę dwóch metali. Walec metalowy do doświadczeń Tyndalla. Przyrząd do okazania maximum gęstości wody. Rurka z płynnym bezwodnikiem węglowym. Kryofor Wolastona. War pulsowy. Aparat do ukazania ciepła gatunkowego. Świece: normalna, angielska i niemiecka. Dwie ciecze o barwach dopełniających. Rurki Geislera z wodorem, tlenem, azotem. Aparat Tumlirza do odwrócenia linii sodu. Druty platynowe wtopione w rurki szklane. Rozbrajacz. Reostat zatyczkowy według Wortmanna na 60 Ohm. Zbiór ciał para i diamagnetycznych. Elektomotor z podwójną kotwicą. Vacuumskala na statywie z 6-ciu rurek. Statywy izolujące do doświadczeń Tesli. Komórka Selenowa na 50.000 Ohm. Sztabka metalowa z rączką izolującą. Równoległobok ruchu według Weinholda. Naczynie Plateau. Vox humana wedł. Weinholda. Magnes naturalny z Armaturą. Walec druciany do elektroskopu. Induktor Rhumkorfa.

Dar: Machina elektryczna Wirmhursta.

III. Gabinet historyi naturalnej.

Zawiadowca prof. BRYLIŃSKI LUDWIK.

Z końcem roku szkolnego 1907. liczył gabinet modeli, tablic i okazów we wszystkich trzech działach 1.244. W roku szkolnym 1908. zakupiono: Columba — arterye nastrzykane, Columba worki powietrzne nastrzykane. Cypinus carpio — rozwój. Triton cristalus — rozwój. Arum maculatum — model. Centaurea cyanus — model. Colchicum autumnale — model. Drosea rotundifolia — model. Galanthus nivalis — model. Mnium cuspiditulum — model. Pinus silvestris — model. Orchis militaris — model. Mikroskop Reicherta.

IV. Gabinet chemii.

Zawiadowca prof. WESTWALEWICZ MARYAN.

Z końcem roku szkolnego 1907. liczył gabinet chemii numerów inwentarza 425. W roku szkolnym 1908. zakupiono: Dygestorium do sali wykładowej. Statyw do elektrolizy. Cylinder do rtęci Hoffmana, Aparat do rozkładu wody. Eudiometer podzielony na cm³. Wannę pneumatyczną. Flaszki na odczynniki, szkło, materyały i preparaty do doświadczeń.

V. Zbiór środków naukowych do nauki geografii.

Z końcem roku szkolnego 1907. zawierał inwentarz numerów: 108. W roku szkolnym 1908. zakupiono: Baldamus: Mapy historyczne do historyi wieku: 1) XVI. 2) XVII. 3) XIX. 4) XIX. Azya polityczna i fizyczna. Kuhnert i Leitpold: Austrya polityczna i fizyczna. Rothang — Doleżan. Dwie mapy Polski Majerskiego.

VI. Gabinet rysunków geometrycznych.

Zawiadowca prof. WIELEŻYŃSKI ALEKSANDER.

Z końcem roku szkolnego 1907. było numerów inwentarza zawierających przyrządy miernicze, rysunkowe, modele — 50.

W roku szkolnym 1908. zakupiono: Ostrosłupy z przekrojami (kolineacya). Graniastosłup z przekrojami (kolineacya). Walec z płytą, kwadratową (cienie). Półkula, cienie. Kątomierz z drzewa. Dwa cyrkle do kredy. Trójkąt do tablicy. Cyrkiel drążkowy.

VII. Gabinet rysunków odręcznych.

Zawiadowca prof. MATZKE STANISŁAW.

W roku szkolnym 1907. było 369 numerów inwentarza. W roku szkolnym 1908 zakupiono 16 preparatów motyli i innych owadów, wypchanego koguta, oraz wielką klatkę, w której się przechowuje żywe zwierzęta w czasie rysowania jako z żywych modeli.

Fundusze na środki naukowe

w roku szkolnym 1908.

Dotacya miasta Stanisławowa	2000	K.	— h.
Datki uczniów na środki naukowe . . .	1146	„	— „
Z taks wstępnych wpłynęło	634	„	20 „
Taksy za duplikaty świadectw wynosiły . .	38	„	— „
Razem	3818	K.	20 h.

POMOC MATERYALNA DLA UBOGICH UCZNIÓW.

Pomoc materyalną otrzymywali uczniowie: a) z fundacyi stypendyjnych, b) zapomogi z funduszów zakładu dla ubogich uczniów, c) od Towarzystw Burs.

A) Stypendya:

1	Stypendyum z fundacyi Dr. Ant. Lachowicza w kwocie .		300 K.
1	„ „ „ Czajkowskich w kwocie . .		400 K.
1	„ „ „ Bronisł. i Bonif. Stillerów w kwocie		400 „
1	„ „ „ Zofii Andrzejowskiej .	„	160 „
1	„ „ „ Halperna Abrahama	„	80 „
1	„ „ „ Szlezingerów . .	„	80 „
1	„ „ „ Żurakowskiego . .	„	400 „
1	„ „ „ Samuela Głowińskiego .	„	315 „
		Razem	2135 K.

B) Zapomogi.

Dla wspierania ubogich uczniów tutejszego zakładu istnieje fundusz powstający z dobrowolnych datków uczniów lub ich rodziców przy wpisach i z datków składanych przez uczniów podczas egzort.

Stan tego funduszu jest następujący:

A) Przychód.

1.	Pozostałość kasowa z roku 1907 . . .	90 K. 14 h.
2.	Zwrot złożonej kwoty na opłatę szkolną za ucz. III. kl.	30 „ — „
3.	Reszta pozostała z rachunku za skorowidze .	2 „ — „
4.	Nowicki Franciszek należytość za egzamin prywatny	4 „ — „

5. Przy wpisach w roku szkolnym 1908 złożyli: Liebesman Henryk 7 K.; Krynicki Tadeusz 5 K.; Bahr Adolf 4 K.; Kwiatkowski Wojciech i Heller Jenö po 8 K.; Luft Tadeusz, Hilczer Jan, Biłous Orest, Eckhardt Rudolf, Szumański Stanisław, Urman Artur, Tokarski Eugeniusz, Nowakowski Stanisław, Nowicki Mieczysław, Hanus Julian, Rembisz Jan, Brichta Mieczysław, Gawliński Stanisław po 2 K. 80 h.; Arłamowski Witold, Sieminowicz Emilian, Kraus Stanisław, Jaryna Stefan, Nadachowski Franciszek, Hanus Stanisław, Sieminowicz Bohdan, Rubczak Wacław, Stamper Józef, Haber Henryk, Leszczyński Leon po 2 K.; Gurawski Rudolf, Pragłowski Jan po 1 K. 80 h.; Zasławski Józef, Gliński Włodzimierz, Madej Stanisław, Ostropolski Stanisław, Kuliński Zdzisław, Iwanowicz Aleksander, Dettloff Godzisław, Lautmann Chaim, Soboń Wojciech, Samek Gracyan, Muryn Emil, Wick Alfred, Abram Fryderyk, Olejnicki Władysław, Manheim Izydor, Emisberger Robert, Dąbrowski Kazimierz, Höchl Otto, Sobolewski Tadeusz, Złochowski Wincenty, Merunowicz Jerzy, Lula Stanisław, Siętnicki Michał, Reczyński Stanisław, Schneider Stanisław, Terlecki Julian, Sochocki Jerzy, Green Stanisław, Samek Wiktor, Siczyński Emilian, Hampl Wiktor, Gostkowski Kazimierz, Rotter Alojzy, Jäger Jakób, Fabiański Stanisław, Fichtel Stefan, Iwanowicz Eugeniusz, Chronowski Tadeusz, Czechowicz Julian, Füllenbaum Ignacy, Zerebecki Franciszek, Stoklasa Stanisław, Banner Izydor, Marek Ernest, Hellinger Edwin, Lermer

Ernest, Hendler Max., Jastrzębski Roman, Baum Jan, Kolnik Adolf, Hönigsberg Oskar, Stolz Gedalie, Lustgarten Józef, Szporek Władysław, Elektorowicz Witold, Wyspiański Stefan, Adelmann Emil, Dzida Juliusz, Zajączkowski Henryk. Friedenberg Maurycy, Werth Ludwik, Gelber Fryderyk, Kolnik Artur, Pileski Władysław, Lamm Maks, Wyspiański Adam, Böhm Adam, złożyli po 1 K. Drobnymi datkami złożono: 115 K. 20 h.

Razem przy wpisach w roku 1908 złożono .	266 K. 20 h.
Dywidenda $1/5$ akcyi Banku ziemskiego w Poznaniu za rok 1906	9 „ 23 „
Dochód z włożonych pieniędzy na książeczce Kasy Oszczędności do 1. stycznia 1908 . .	20 „ 72 „
Ze składek młodzieży rz.-kat. w czasie egzort .	31 „ 90 „
Stan funduszu ogółem w dochodach w roku 1908	454 K. 19 h.

B) Rozchód:

Na przybory rysunkowe dla biednych uczniów .	57 K. 89 h.
Jednorazowa zapomoga dla chorego ucznia .	10 — „
Za robotę i sukno na pięć płaszczów i dwa ubrania	210 „ — „
Zapomoga dla chorego ucznia	9 „ — „
Razem .	286 K. 89 h.

Zestawienie:

A) Przychód wynosił	454 K. 19 h.
B) Rozchód wynosił	286 K. 89 h.
Pozostałość kasowa jako pierwsza pozycya dochodu na rok 1909	167 K. 30 h.

C) Bursy.

W celu wspierania ubogich uczniów szkół średnich istnieją Towarzystwa, utrzymujące bursy:

a) W polskiej bursie im. J. I. Kraszewskiego umieszczonych było 92 uczniów, z których 16 uczęszczało do szkoły realnej. Bezpłatnie umieszczonych było w bursie 10 ucz. reszta za dopłatą 4 do 30 K. miesięcznie. Na pokrycie wydatków złożyły się: datki członków, subwencye: Sejmu Krajowego, Rad powiatowych, Rady miejskiej, Banku mieszczańskiego, Towarzystwa asekuracyi krakowskiej i dopłaty uczniów. Prezesem Towarzystwa jest Dr. Włodzimierz Jurkiewicz, adwokat krajowy; dyrektorem Kazimierz Gruenberg prof. szkoły realnej, kierownikiem ks. Bronisław Limanowski, katech. sz. wydział.; prefektem Kazimierz Lewicki naucz. I. gimn.

b) Druga bursa mieści się przy ochronce powiatowej dla opuszczonych chłopców im. I. Issakowicza. W ubiegłym roku szkolnym umieszczonych było 32 uczniów, z których 4 uczęszczało do szkoły realnej. Utrzymanie uczniów opierało się głównie na dopłacie uczniów, datkach członków i jednorazowych zapomogach Dobrodziejów. Prezesem bursy był Leopold Seidler, a wydział składa się z 5 członków i reprezentanta Rady powiatowej.

c) W bursie ruskiego Towarzystwa pedagogicznego było umieszczonych 63 uczniów szkół średnich, z których 2 uczęszczało do

szkoły realnej. Koszta utrzymania pokrywano z opłat rodziców i subwencyi Wydziału krajowego, wydziałów Rad powiatowych i instytucyi finansowych. Nadzór pedagogiczno-dydaktyczny prowadzą prof. gimn. Gawański, Dżerdż, Czajkowski i ks. Proć.

d) W bursie ruskiej im. św. Mikołaja, stojącej pod zarządem ks. Michała Semenowa katechety ob. gr.-kat. I. gimnazyum, był umieszczony 1 uczeń szkoły realnej.

Ćwiczenia fizyczne uczniów.

Ćwiczenia fizyczne polegały przedewszystkiem na obowiązkowej nauce gimnastyki, którą uczniowie każdej klasy pobierali w 2 godzidzinach tygodniowo. Oprócz tych systematycznych ćwiczeń fizycznych urządzano z uczniami wycieczki w okolice miasta z przyborami do zabaw. Rozwój zabaw na świeżem powietrzu utrudnia w wysokim stopniu brak boiska. Brak ten starano się przynajmniej częściowo zastąpić wycieczkami poza miasto i tem, że na podwórzu szkolnem urządzono boisko, którego młodzież podczas przerw lekcyi szkolnych do zabaw używa.

Celem popierania wycieczek szkolnych po kraju przystąpił zakład do Związku turystycznego w Krakowie przez przeznaczonych do tego delegatów i urządza się w czasie wolnym od nauki szkolnej większe lub mniejsze wycieczki w okoliczne Karpaty jak n. p. na Czarnohorzec, Baranią, Syniek i Gorgan, na Howerlę i kolejką lasową wzdłuż Bystrzycy Nadwórniańskiej do Zielonej i Rafajłowej.

Wreszcie pizez wynajęcie toru dla ślizgawki w zimie a zachęcanie i popieranie nauki pływania w lecie, w czem uczniowie chętnie udział biorą, uzupełniano ćwiczenia fizyczne.

STATYSTYKA UCZNIÓW.

(Liczby drobne oznaczają uczniów prywatnych).

	W KLASIE													Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
1. Liczba.														
Z końcem roku 1907. było	34^{1}	36	40	36	49	52	37	40	34	33	25	26	54	496^{1}
Z początkiem roku 1908. przyjęto	58	59^{1}	41	41	42	42	53	53^{1}	30	31	37^{1}	36	37	560^{3}
W ciągu roku 1908. przybyło	1	—	1	2	2	3	—	—	2	2	—	—	—	13
Wogóle zatem przyjęto	59	59^{1}	42	43	44	45	53	53^{1}	32	33	37^{1}	36	37	573^{3}
Między tymi było:														
Z zakładów obcych z kl. niższej	—	—	1	3	1	4	2	—	1	2	2	1	—	17
Z zakładów obcych repetentów	—	2	1	—	1	1	—	—	1	—	—	—	—	6
Na podstawie egzam. wstępnego	56	54^{1}	3	2	2	1	—	—	—	—	0^{1}	—	—	118^{2}
Ponownie przyjętych:														
z klasy niższej	—	—	28	33	38	25	41	45	24	29	29	28	34	354
tych, którzy w roku 1907. wystąpili z zakładu, ponownie przyjęto	2	—	—	1	—	1	3	1	—	—	1	1	—	10
Repetentów tutejszego zakładu	1	3	9	4	2	13	7	7^{1}	6	2	5	6	3	68^{1}
W ciągu roku 1908 wystąpiło z zakładu	9	7	5	3	4	8	9	7	2	5	5	3	2	69
Liczba uczniów z końcem roku 1907	50	53	37	40	40	37	44	47	30	28	32	33	35	506
Między tymi było:														
publicznych	50	52	37	40	40	37	43	46	30	28	32	33	35	503
prywatnych	—	1	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	3
2. Według miejsca urodzenia było:														
Z miasta Stanisławowa	19	15	15	16	10	19	13	16^{1}	13	13	11	13	17	190^{1}
z Galicyi poza miastem	30	37^{1}	21	23	28	17	29^{1}	27	15	14	21	18	17	297^{2}
z innych krajów koronnych	1	—	—	—	1	1	1	3	2	—	—	1	1	11
Z Węgier	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2
Z Rosyi	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Romunii	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem	50	52^{1}	37	40	40	37	43^{1}	46^{1}	30	28	32	33	35	503^{3}
3. Według języka ojczystego było:														
Mówiących po polsku	30	52^{1}	30	37	32	36	35	42^{1}	26	27	29	31	33	440^{2}
„ po rusku	17	—	7	1	8	—	8	1	4	—	2	—	1	49
„ po niemiecku	3	—	—	2	—	1	0^{1}	3	—	1	1	2	1	14^{1}
Razem	50	52^{1}	37	40	40	37	43^{1}	46^{1}	34	28	32	33	35	503^{4}
4. Według wyznania religijnego było:														
Wyznania rzymsko-katolickiego	19	36^{1}	13	23	20	15	25^{1}	23^{1}	12	15	12	17	12	242^{3}
„ grecko-katolickiego	17	—	13	1	8	1	8	—	4	—	2	—	1	55
„ ormiańsko-katolickiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
„ grecko-oryentalnego	1	—	1	—	—		—	1	—	—	—	—	—	3
„ ewangelickiego	3	4	—	3	1	1	—	3	1	1	1	2	1	21
„ mojżeszowego	10	12	10	13	11	20	10	19	13	11	17	14	21	181
Razem	50	52^{1}	37	40	40	37	43^{1}	46^{1}	30	28	32	33	35	503^{3}

	W KLASIE													Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
5. Wiek uczniów:														
11 lat miało	16	16^1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	32^1
12 „ „	8	16	5	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	44
13 „ „	11	14	14	19	10	6	—	—	—	—	—	—	—	74
14 „ „	5	5	14	10	15	11	3	2	—	—	—	—	—	63
15 „ „	—	1	4	4	10	16	11^1	17	3	4	—	—	—	70^1
16 „ „	—	—	—	2	4	2	18	15	7	6	9	2	—	65
17 „ „	—	—	—	—	3	2	5	7	7	8	6	12	4	54
18 „ „	—	—	—	—	—	—	3	3	8	8	1	9	8	40
19 „ „	—	—	—	—	—	—	3	2^1	4	2	10	6	10	37^1
20 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	4	1	6	12
21 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	2	5	9
22 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2
23 „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Razem	50	52^1	37	40	40	37	43^1	46^1	30	28	32	33	35	503^3
6. Według miejsca pobytu rodziców:														
Miejscowych	36	31	24	35	24	26	31^1	36^1	22	20	27	26	32	370^2
Zamiejscowych	4	21^1	13	5	16	11	12	10	8	8	5	7	3	133^1
Razem	50	52^1	37	40	40	37	43^1	46^1	30	28	32	33	35	503^3
7. Klasyfikacya uczniów:														
a) Odnośnie do roku szkolnego 1907.														
Egzamin poprawczy składać pozwolono	4	2	5	2	3	5^1	5	5	3	5	5	6	3	53^1
Złożyło egzamin z dobrym postępem	4	2	5	2	3	5^1	3	4	3	4	5	6	3	49^1
„ „ z niedostatecz. postęp.	—	—	—	—	—	—	2	1	—	1	—	—	—	4
Ostateczny wynik klasyfikacyi do roku szkolnego 1907.														
Stopień I. z odznaczeniem	2	1	6	—	1	2	2	6	1	1	—	1	2	25
„ I.	30	32	27	32	44	38	25	24	28	27	15	18	49	389
„ II.	1	2	5	4	3	9	6	7	5	5	10	7	3	67
„ III.	1	1	2	—	—	3	4	3	—	—	—	—	—	14
Nie klasyfikowano	0^1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1^1
Razem	34^1	36	40	36	49	52	37	40	34	33	25	26	54	496^1
b) Odnośnie do roku szkolnego 1908.														
Stopień I. z odznaczeniem	2	3	3	—	3	—	—	2	1	—	1	2	2	19
„ I.	38	29^1	30	26	32	28	21	30	25	23	13	17	31	342
„ II.	2	10	1	8	1	6	7	5	2	4	7	3	2	58
„ III.	4	3	—	—	2	1	3	1	—	—	2	—	—	16
Do egzaminu poprawczego	4	7	3	6	2	2	12	8	2	1	9	10	—	67
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem	50	52^1	37	40	40	37	43^1	46^1	30	28	32	33	35	503^3

*) Miejsce stałego zamieszkania rodziców według powiatów: Stanisławów 394, Bóbrka 1, Bohorodczany 2, Borszczów 3, Buczacz 4, Bursztyn 2, Czortków 6, Dolina 7, Drohobycz 1, Husiatyn 6, Kałusz 16, Kołomyja 10, Lwów 12, Nadwórna 23, Podhajce 3, Przemyśl 1, Przemyślany 1, Sambor 2, Stryj 1, Tłumacz 13, Turka 1, Zaleszczyki 1, Żółkiew 1, Rosya 1 = 503.

	W KLASIE													Razem
	I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
8. Opłata szkolna.														
Opłatę szkolną złożyło:														
Uczniów pryw. za I. i II. półr. 1907.	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2
Ucz. publicznych i prywatnych za I. półrocze r. szk. 1908. . .	24	31[1]	20	10	7	18	23	19[1]	9	7	16[1]	16	19	219[3]
Ucz. publ. za II. półr. 1908 . . .	16	20	13	20	15	12	21	20	10	11	18	19	13	208
Od opłaty szkol. było uwolnionych:														
w I. półr. roku szk. 1908 . . .	31	27	20	30	34	20	29	34	21	24	20	19	17	331
w II. „ „ „ „ . . .	35	32	24	20	26	24	22	30	20	17	15	14	22	301
Opłata szkolna wynosiła:														
Uczn. pryw. w II. półr. 1907. . .	30	—	—	—	—	30	—	—	—	—	—	—	—	60
Uczn. publ. i pryw. w I. półr. 1908.	720	960	600	300	210	540	690	600	270	210	510	480	570	6660
„ „ „ II. „ 1908.	480	600	390	600	450	360	630	600	300	330	540	570	390	6240
Razem														12960
Datki na zbiory nauk. wynosiły .	118	118	84	86	88	90	106	106	64	66	74	72	74	1146
Taksy wstępne wynosiły	243·6	239·4	12·6	25·2	16·8	29·4	12·6	8·4	12·6	8·4	86·8	8·4	—	634·20
Taksy za duplikaty świadectw .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	38
Razem														1818·2
9. Frekwencya na przedmioty wzgłęd. obowiązk. i nadobowiązk.														
Religia mojżeszowa	10	12	10	13	11	20	10	19	13	11	17	14	21	181
Język ruski	—	—	—	—	7	1	4	—	4	—	4	—	—	20
Śpiew	4	4	2	2	7	6	6	3	4	6	5	5	2	56
Stenografia	—	—	—	—	16	9	7	2	1	2	5	11	10	63
10. Stypendya.														
Liczba stypendystów	1	1	1	—	1	—	—	1	—	1	—	2	—	8
Ogólna kwota stypendyów . . .	00	20	400	—	80	—	—	160	—	80	—	715	—	2133

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

Z KOŃCEM II. PÓŁROCZA 1908.

KLASA Ia.

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Dettloff Godzisław
2. Lermer August

Stopień pierwszy:

1. Begejowicz Justyn
2. Bernfeld Jakób
3. Bihun Włodzimierz
4. Biłous Orest
5. Borczowski Albert
6. Czerwiński Mieczysław
7. Dawidowicz Leon
8. Dressler Franciszek
9. Galarewicz Władysław
10. Gliński Włodzimierz
11. Hanus Juliusz
12. Henig Naftali
13. Hrankowski Klaudyusz
14. Iwanowicz Aleksander
15. Jabłoński Stanisław
16. Jaworski Aleksander
17. Klus Piotr
18. Kolnik Leon
19. Kuryłowicz Aleksander
20. Łopatyński Eugen
21. Mokrzycki Władysław
22. Muryn Emilian
23. Mykiecej Aleksander
24. Nowakowski Stanisław
25. Nowicki Mieczysław
26. Peitzer Juda
27. Pietrański Aleksander
28. Procyk Włodzimierz
29. Ryniewicz Tadeusz
30. Samek Gracyan
31. Sandler Gracyan
32. Simenowicz Omelian
33. Teichman Bazyli
34. Tokarski Eugeniusz
35. Werth Wilhelm
36. Wojczak Leon,
37. Zasławski Józef
38. Makan Ludwik

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 uczniów, stopień drugi otrzymało 2 uczniów, stopień trzeci 4 uczniów.

KLASA Ib.

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Hilczer Juliusz
2. Krzywonos Juliusz
3. Luft Tadeusz Alojzy

Stopień pierwszy:

1. Abzug Emanuel
2. Arłamowicz Witołd
3. Bikel Isiel Leib

4. Dziubiński Kazimierz
5. Dziubiński Zygmunt
6. Erber Izydor
7. Gawliński Stanisław
8. Gurawski Rudolf
9. Hanka Wacław
10. Hochtaubel Antoni
11. Hora Władysław
12. Kreindler Mordko
13. Manheim Izydor
14. Mazaraki Ferdynand
15. Moniak Antoni
16. Moniak Stanisław
17. Olejnicki Władysław
18. Rawski Erazm
19. Redisch Benjamin
20. Rembisz Jan
21. Rudolf Salomon
22. Schönowitz Karol
23. Śleminski Franciszek
24. Sowa Kajetan
25. Szumański Stanisław
26. Träger August
27. Urmann Artur
28. Wick Alfred
29. Wick Karol Ludwik
30. Jełowicki Tadeusz (pryw.)

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 7 uczniów, stopień drugi otrzymało 10 uczniów, stopień trzeci 3.

KLASA IIa.

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Indyszewski Jarosław
2. Kalous Mieczysław.

Stopień pierwszy:

1. Ancuta Tadeusz
2. Bandler Maurycy
3. Barenblüth Salamon
4. Biesiadecki Zygmunt
5. Błażek Władysław
6. Bużański Izajasz
7. Głuchowski Julian
8. Graubart Max
9. Haber Józef
10. Hanus Stanisław
11. Höchl Otto
12. Janicki Aleksander
13. Jarosiewicz Dymitr
14. Karatnicki Emil
15. Kreisberg Aron
16. Kunasiewicz Teodor
17. Kwiatkowski Wojciech
18. Lewicki Roman
19. Małaszyński Władysław
20. Nadachowski Franciszek
21. Olcha Zygmunt
22. Pollak Michał
23. Popiel Mieczysław
24. Roller Mordko
25. Rubin Eisig
26. Seif Aron
27. Silberherz Jakób
28. Sobolewski Tadeusz
29. Stebnowski Roch
30. Wiliński Wiktor.

1 uczeń otrzymał stopień II., 3 uczniom pozwolono poprawić stopień niedostateczny z jednego przedmiotu.

KLASA IIb.

Stopień pierwszy:

1. Abram Adolf
2. Almer Benedykt
3. Blaukopf Wilhelm
4. Dobrowolski Władysław
5. Dyńko Adam
6. Heller Jeno
7. Germann Marek
8. Kalik Franciszek
9. Klarberg Szymon

10. Knopf Maurycy
11. Lula Stanisław
12. Markiewicz Stanisław
13. Misiak Władysław
14. Muszynkiewicz Jan
15. Nowakowski Leonard
16. Nowosielski Henryk
17. Pragłowski Jan
18. Reczyński Stanisław
19. Schneider Stanisław
20. Schrager Józef
21. Stein Józef
22. Świętnicki Michał
23. Thau Anczel
24. Truch Tomasz
25. Tuzinkiewicz Józef.
26. Złochowski Wincenty

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów, stopień drugi otrzymało 8 uczniów.

KLASA IIIa

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Dickmann Jonas
2. Eigenfeld Leon
3. Samek Wiktor.

Stopień pierwszy:

1. Antoniewicz Andrzej
2. Barenblüth Ozyasz
3. Bier Seinwel
4. Bodnaruk Bazyli
5. Bujak Zygmunt
6. Drobisch Maksymilian
7. Fedaków Józef
8. Finkelstein Michał
9. Gałyński Czesław
10. Green Stanisław
11. Heller Władysław
12. Hudes Dawid
13. Jarina Maryan
14. Jaskułowski Albin
15. Kalmann Dawid
16. Keller Roman
17. Kniżatko Mieczysław
18. Kopkowicz Franciszek
19. Kosiński Adam
20. Leskovits Stanisław
21. Łopuszański Tadeusz.
22. Nowosielski Feliks
23. Reich Jakób
24. Rotter Alojzy
25. Siczyński Omelan
26. Sieminowicz Bohdan
27. Ślusarczuk Natal
28. Sochocki Jerzy
29. Walter Leonidas
30. Wereszczyński Tadeusz
31. Wohl Schulim
32. Zerwanitzer Leiser.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów, stopień drugi otrzymał 1 uczeń, stopień trzeci 2 uczniów.

KLASA IIIb.

Stopień pierwszy:

1. Buchwald Mendel
2. Chilarski Leopold
3. Czołowski Jan
4. Czyżewski Kazimierz
5. Dębski Maryan
6. Deutsch Chaskel
7. Edelding Hersch
8. Feldmann Samuel
9. Ferber Hersch
10. Fisch Juda
11. Grabowski Michał
12. Gugig Salamon
13. Hempel Wiktor
14. Heber Henryk
15. Jäger Jakób
16. Kaliniec Antoni
17. Kasztelewicz Józef
18. Kleinfeld Izydor
19. Maxamin Leopold.

20. Ojak Michał
21. Oktawiec Maryan
22. Reich Ignacy
23. Rosenblatt Leon
24. Rudolf Zygfryd
25. Świżewski Michał
26. Weber Witold
27. Weidler Józef
28. Wien Dawid.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów, stopień drugi otrzymało 6 uczniów, stopień trzeci 1 uczeń.

KLASA IVa.

Stopień pierwszy:

1. Bania Aleksander
2. Dyrów Emil
3. Dyrów Stefan
4. Faczyński Franciszek
5. Filipończuk Józef
6. Gumol Józef
7. Honzatko Stanisław
8. Indyszewski Stefan
9. Janicki Jan
10. Kierniakiewicz Izydor
11. Klein Salomon
12. Lebensart Józef
13. Lityński Maryan
14. Łopatyński Konstanty
15. Mosberg Adolf
16. Sokół Stanisław
17. Stoklassa Stanisław
18. Schmuk Dawid
19. Zagajewski Mieczysław
20. Zahler Józef
21. Żerebecki Franciszek.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 12 uczniów, stopień drugi otrzymało 7 uczniów, stopień trzeci 3 uczniów.

KLASA IVb.

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Mokrzycki Gustaw
2. Trębecki Michał.

Stopień pierwszy:

1. Bandler Salamon
2. Buxbaum Izrael
3. Czerny Edward
4. Fabiański Stanisław
5. Fichtel Stefan
6. Füllenbaum Ignacy
7. Gottfried Eliasz
8. Grudziński Kazimierz
9. Heimer Leibisch
10. Iwanowicz Eugeniusz
11. Jäger Juda
12. Kessler Adolf
13. Kniżatko Stanisław
14. Krauss Stanisław
15. Kudelski Tadeusz
16. Marek Ernest
17. Margules Alfred
18. Pasternak Karol
19. Patlewicz Maryan
20. Pietrański Stanisław
21. Plessner Wiktor
22. Remizowski Leon Mieczysław
23. Rotter Juliusz
24. Schrager Chaim
25. Sokal Michał
26. Świątkiewicz Stanisław
27. Świderski Kazimierz
28. Szafrański Franciszek
29. Weidler Norbert
30. Weingartyn Ichel.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 8 uczniów, stopień drugi otrzymało 5 uczniów, stopień trzeci 1 uczeń.

KLASA Va.

Stopień I. z odznaczeniem:
1. Oskar de Kéler.

Stopień pierwszy:
1. Almer Mendel
2. Andrusiewicz Franciszek
3. Audykowski Stanisław
4. Dingenthal Ignacy
5. Dobrzański Władysław
6. Glattstein Józef
7. Hellinger Edward
8. Herczka Józef
9. Hönigsberg Oskar
10. Jäger Jan
11. Kallik Józef
12. Krawczewski Stanisław
13. Krawczewski Tadeusz
14. Krynicki Tadeusz Korab
15. Lazarewicz Kazimierz
16. Mahler Mendel
17. Michałowski Roman
18. Rubczak Wacław
19. Stamper Józef
20. Skoryk Franciszek
21. Stolz Gedalie
22. Świdziński Kazimierz
23. Udelsmann Abraham
24. Weisenfreund Wolf
25. Zawadzki Zenon

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2 uczniów, stopień drugi otrzymało 2 uczniów.

KLASA Vb.

Stopień pierwszy:
1. Bandler Salamon
2. Baum Jan
3. Bergmann Franciszek
4. Białkowski Piotr
5. Fischler Józef
6. Frühauf Władysław
7. Kędzielski Apolinary
8. Klein Izak
9. Kochański Szczepan
10. Kolnik Adolf
11. Lermer Ernest
12. Łukasiewicz Edmund
13. Madurowicz Kazimierz
14. Majdziński Adam
15. Neufeld Rubin
16. Neumann Gedalie
17. Rothenstreich Mojżesz
18. Schratter Meszulim
19. Sosabowski Stanisław
20. Świątkiewicz Tadeusz
21. Wachs Salamon
22. Walcharz Bolesław
23. Zborowski Juliusz.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia, stopień drugi otrzymało 4 uczniów.

KLASA VIa.

Stopień I. z odznaczeniem:
1. Zeisler Lazar.

Stopień pierwszy:
1. Bandler Leon
2. Bittner Adam
3. Eisenberg Michał
4. Elektorowicz Witołd
5. Fink Majer
6. Jupiter Maurycy
7. Kriegel Izak
8. Liebersbach August
9. Lustgarten Józef
10. Rosenberg Norbert
11. Selinger Selig
12. Weingarten Alfred
13. Wyspiański Stefan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 9 uczniów, stopień drugi otrzymało 7 uczniów, stopień trzeci 2 uczniów.

KLASA VIB.

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Dzida Juliusz
2. Tomaszewski Piotr

Stopień pierwszy:

1. Bernhardt Mikołaj
2. Burger Artur Maryan
3. Forowicz Jan
4. Friedenberg Maurycy
5. Horbowy Henryk
6. Komornik Eisig
7. Kostecki Karol
8. Potoker Józef
9. Ringler Mojżesz
10. Rosenkranz Józef
11. Schenkelbach Bertold
12. Schifter Eisig
13. Schratter Józef
14. Skibicki Zygmunt
15. Starer Wilhelm
16. Szporek Władysław
17. Zajączkowski Henryk

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 10 uczniów, stopień drugi otrzymało 3 uczniów, jednego ucznia nie klasyfikowano.

KLASA VII.

Stopień I. z odznaczeniem:

1. Jonas Zeinwel
2. Wallach Dawid

Stopień pierwszy:

1. Bahr Adolf
2. Charkowski Michał
3. Chorzemski Maryan
4. Gelber Fryderyk
5. Graubart Zacharyasz
6. Gross Filip
7. Hendel Fabian
8. Jäckel Leopold
9. Jakóbowicz Dawid
10. Judenfreund Nuchim
11. Kirschen Chaim
12. Kolnik Artur
13. Konarski Sylwester
14. Lamm Maks
15. Last Mechel
16. Leśniak Edmund
17. Maj Leonard
18. Maxamin Karol
19. Mosberg Leiser
20. Pileski Władysław
21. Reich Zygmunt
22. Rotter Feliks
23. Skoczyński Władysław
24. Sobolewski Józef
25. Starer Mojżesz
26. Stein Zygmunt
27. Urman Dawid
28. Vogel Jona
29. Werth Ludwik
30. Weselik Wacław
31. Wyspiański Adam

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów.

Wynik egzaminu dojrzałości

w terminie letnim roku szkolnego 1907/08.

Do ustnego egzaminu dojrzałości zgłosiło się uczniów publicznych 39

Z tych uznano za:

dojrzałych z odznaczeniem	2
„ jednomyślnie	11
„ większością głosów	19
reprobowanych na pół roku	7
Razem . . .	39

Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali:

1. Jonas Zeinwel
2. Wallach Dawid.

Świadectwo dojrzałości z wynikiem „jednomyślnie dojrzały“ otrzymali:

1. Bahr Adolf
2. Chorzemski Maryan
3. Judenfreund Nuchim
4. Leśniak Edmund
5. Lizoń Józef
6. Maj Leonard
7. Reich Zygmunt
8. Sobolewski Józef
9. Stein Zygmunt
10. Urmann Dawid
11. Vogel Jona.

Świadectwo dojrzałości z wynikiem „dojrzały większością głosów“ otrzymali:

1. Birnbaum Jan
2. Błotnicki Edward
3. Charkowski Michał
4. Gelber Fryderyk
5. Graubart Zachariasz
6. Gross Filip
7. Jäckel Leopold
8. Kessler Henryk
9. Konarski Sylwester
10. Lamm Maks
11. Maxamin Karol
12. Mosberg Karol
13. Pileski Władysław
14. Rotter Feliks
15. Skoczyński Władysław
16. Sokal Saul
17. Starer Mojżesz
18. Werth Ludwik
19. Wyspiański Adam.

Ogłoszenie dotyczące przyszłego roku szkolnego.

Wpisy uczniów publicznych jakoteż prywatnych na rok 1908/9 odbywać się będą w dniach 30 i 31. sierpnia od godziny 8—12 przed południem i od 3—6 popołudniu. Późniejsze zgłoszenia będą uwzględnione tylko w wyjątkowych wypadkach. Uczniowie tutejszego zakładu mają przy wpisie przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza. Uczniowie, przybywający z innych zakładów do kl. II.—VII. mają przy wpisie przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, opatrzone potwierdzeniem Dyrekcyi, że mogą być przyjęci w innym zakładzie bez przeszkody, a gdy uczeń uwolniony od opłaty szkolnej, potwierdzeniem przez Dyrekcyę szkoły z dodaniem daty i liczby uwolnienia.

Przy wpisie do klasy pierwszej należy przedłożyć:

a) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szkolne za ostatnie półrocze, jeżeli uczeń pobierał naukę w szkołach publicznych, 3) świadectwo szczepienia ospy.

Według §. 13. ustawy z dnia 24. sierpnia 1899. o szkołach realnych, uczeń wstępujący do klasy pierwszej, ma mieć co najmniej dziesięć (10) lat życia lub kończyć dziesięć lat przed upływem roku kalendarzowego, w którym ma być przyjęty, co najwięcej zaś lat 14. Te granice wieku dla każdej klasy następnej posuwają się o rok dalej.

Każdy uczeń ma złożyć przy wpisie 2 K. na środki naukowe i 1 K. na gry i zabawy. Uczniowie nowo-wstępujący do zakładu płacą nadto taksę wstępną 4 K. 20 h.

Pożądanem jest także, by majętniejsi uczniowie złożyli choćby najskromniejszy datek na fundusz dla biednych uczniów.

Uczniowie obowiązani są do składania opłaty szkolnej, która za jedno półrocze wynosi 30 K. i musi być złożona w pierwszych sześciu tygodniach każdego półrocza, t. j. przed 15. października i 15. marca. Prośby o uwolnienie od opłaty szkolnej, zaopatrzone w świadectwo ubóstwa, nie dawniej jak przed rokiem wydane, należy bez stempla wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 25. września w pierwszem półroczu, a 25. lutego w drugiem. O uwolnienie od opłaty szkolnej mogą wnosić prośby tylko ci uczniowie ubodzy, którzy za ostatnie półrocze otrzymali świadectwo pierwszego stopnia, dobre obyczaje i dobrą pilność.

Uczniowie klasy I. mają złożyć opłatę szkolną za pierwsze półrocze do 30. listopada; ci jednak ubodzy uczniowie, którzy już w pierwszych dwóch miesiącach czynią dobre postępy we wszystkich przedmiotach, okazują dobre obyczaje i dobrą pilność, mogą uzyskać odroczenie tego terminu aż do końca półrocza, a w razie pomyślnej klasyfikacyi za I. półrocze są uwolnieni od opłaty szkolnej. Uczniowie, chcący z tego dobrodziejstwa korzystać, mają w ciągu 6 tygodni po rozpoczęciu roku szkolnego wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi nieostemplowane prośby do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej, załączając do nich dokładne świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez dwie władze.

Rodzice lub opiekunowie uczniów zamiejscowych mogą swoich wychowanków umieszczać u osób, które się wykażą „*Regulaminem dla osób, utrzymujących w swych domach uczniów szkół średnich*“ wydanym przez c. k. Radę szkolną krajową l. 11781/98 i opatrzonym pieczęcią Dyrekcyi szkoły realnej.

Utrzymujący uczniów na stancyi winni się w Dyrekcyi zgłosić celem uzyskania pozwolenia na utrzymanie uczniów na stancyi w nadchodzącym roku szkolnym.

Uczniowie, którzy mieszkać będą u osób, niemających na to pozwolenia, muszą zmienić mieszkanie, lub opuścić szkołę.

Egzamina wstępne do klasy I. odbywać się będą w dwóch terminach, przed feryami 3. i 4. lipca, po feryach 1. i 2. września. Powtórzenie egzaminu wstępnego przed upływem roku nie jest dozwolone ani w tym samym zakładzie, ani w innej średniej szkole.

Egzamina poprawcze odbędą się w dniach 29. 30. i 31. sierpnia.

Egzamina wstępne do klasy II.—VII. składać można od 4—10. września w I. półroczu, a od 3—10. lutego w II. półroczu w dniach, które Dyrektor zgłaszającym się wyznaczy.

Rok szkolny 1908/9 rozpocznie się uroczystem nabożeństwem dnia 3. września, a dnia 4 września rozpoczną się lekcye szkolne.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do I. klasy.

(Rozp. c. k. Rady szk. kr. z dnia 16. maja 1887. l. 2765).

---

a) Z religii: Wiadomości, których uczeń nabyć powinien w szkołach ludowych cztero-klasowych.

b) Z języka polskiego: Czytanie płynne i wyraźne, objaśnienie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami; znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego, rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rządu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom i gramatyczny rozbiór zdania.

c) Z języka niemieckiego: Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników, zaimków osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych; odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej; odmiana najzwyklejszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem podano uczniowi w języku polskim.

d) Z rachunków: pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi; pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.

Franciszek Nowosielski
dyrektor.

V B J G
BIBLIOTEKA UNIW. JAGELL.